



W tym numerze przedstawiamy Państwu pierwszą w Polsce próbę kompleksowego ujęcia zagadnienia migracji edukacyjnych podjętą przez zespół badawczy pod kierownictwem Prof. Cezarego Żołędowskiego. Mamy nadzieję, że zachęci ona do dyskusji. Zwracamy też Państwa szczególną uwagę na międzynarodową konferencję o badaniach migracji w Polsce, organizowaną przez OBM w dniach 24-25 marca 2011 r. Więcej na s. 2.

POŻEGNANIE

Z niedowierzaniem i głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o nagłej śmierci Pana płk. SG Krzysztofa Jacewicza. Dał się On poznać jako osoba pełna pasji, zaangażowania i pomysłów na doskonalenie kadr Straży Granicznej i rozwój badań migracyjnych. Ogromnie żałujemy, że w naszej współpracy z Centralnym Ośrodkiem Szkolenia Straży Granicznej w Koszalinie nie będzie obecny już Pan dr Krzysztof Jacewicz. Wierzymy jednak, że pozytywna energia i motywacja do działania, czym zarażał swoich współpracowników, będą nam jeszcze długo towarzyszyć. Wyrażamy najszczerze kondolencje najbliższym śp. Krzysztofa Jacewicza.
Marek Okólski, Dyrektor Ośrodka Badań nad Migracjami Uniwersytetu Warszawskiego wraz z zespołem

Najnowsze trendy w światowej mobilności studentów

W 2007 r. ponad 2,8 mln studentów kształciło się poza krajem pochodzenia. To aż o 53 proc. więcej niż w 1999 r. i aż 2,5-krotnie więcej niż w 1975 r. Wzrostowi światowej populacji studentów obcokrajowców w liczbach bezwzględnych towarzyszył jednak niewielki spadek ich odsetka w ogólnej liczbie studiujących - z 1,9 proc. w 1999 r. do 1,8 proc. w 2007 r. W tym czasie zwiększył się za to udział kobiet wśród studiujących za granicą - z 46 do 49 proc.

Największą liczbę studentów obcokrajowców tradycyjnie przyciągnęły USA. W 2007 r. co piąty studiujący za granicą wybrał uczelnię amerykańską (w 1999 r. aż co czwarty). Jednocześnie liczba studentów z zagranicy w tym czasie wzrosła do 596 tys., a więc o niemal 150 tys. Ten wzrost nie był jednak systematyczny z powodu zmniejszenia liczby wydawanych wiz studenckich w okresie kilku lat po 2001 r., a więc po zamachu na World Trade Center.

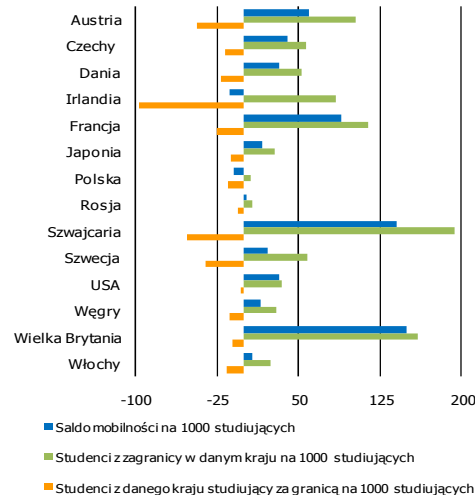
Innymi popularnymi krajami docelowymi mobilnych studentów były: Wielka Brytania, Francja, Australia, Niemcy, Japonia, Kanada, RPA, Rosja i Włochy. Do tych dziewięciu krajów oraz USA przybyło aż 71 proc. wszystkich studentów obcokrajowców. Zyskały na znaczeniu też nowe kraje docelowe: Chiny, Korea Płd. i Nowa Zelandia.

Z kolei krajem o największej liczbie obywateli zdobywających wykształcenie wyższe za granicą są Chiny - 421 tys. osób. Inne ważne kraje pochodzenia to: Indie, Korea Płd., Niemcy, Japonia, Francja, USA, Malezja, Kanada oraz Rosja. Obywatele tych krajów stanowią 38 proc. światowej populacji studentów obcokrajowców.

W ostatnich latach pojawiły się dwa nowe trendy w mobilności międzynarodowej studentów. Stali się oni bardziej skłonni do wybo-

ru kraju studiowania w ramach regionu pochodzenia. Ponadto, zwiększyła się różnorodność krajów, do których oni docierają.

Dziedziny studiów najchętniej wybierane przez cudzoziemców to: Wykres 1. Bilans migracji edukacyjnych w wybranych krajach w 2007 r.



Źródło: dane UNESCO. Więcej: UNESCO, „Global Education Digest”, Montreal, Quebec 2009.

biznes i administracja - 23 proc., a w dalszej kolejności nauki ścisłe - 15 proc., technika, przemysł, budownictwo - 14 proc. oraz nauki humanistyczne i sztuka - 14 proc. W 2007 r. 7 proc. mobilnych studentów kształciło się na poziomie studiów doktoranckich.

Wykres 1 (obok) ilustruje bilans migracji edukacyjnych w wybranych krajach europejskich oraz USA. *RS*

Spis treści:	
Najnowsze trendy w światowej mobilności studentów	1
Szkoły jako fabryki wiz	1
Międzynarodowa Konferencja Ośrodka Badań nad Migracjami	2
Studenci zagraniczni w Polsce - powody przyjazdu, ocena pobytu i plany na przyszłość	3
Sytuacja prawna studentów zagranicznych w Polsce	5
Jak szkoły wyższe zabiegają o studentów cudzoziemców	7
Polacy za granicą	8
Imigranci w Polsce	9
Migracje w UE i na świecie	10
Edukacja studentów zagranicznych w Polsce w liczbach	11
Wydarzenia	13
Nowości wydawnicze	14

Szkoły jako fabryki wiz

W lutym br. BBC dokonało udokumentowanego zakupu fałszywych listów potwierdzających przyjęcie w poczet studentów jednej z prywatnych uczelni w Londynie. Zakupione dokumenty kosztowały 150-200 GBP. Nie był to odosobniony przypadek takich praktyk. Obroty na rynku dokumentów wydawanych przez uczelnie „fabryki wiz” są bowiem szacowane na 8 mld funtów rocznie. List od uczelni odpowiada za 75 proc. punktów koniecznych do uzyskania prawa wjazdu do Wielkiej Brytanii w charakterze studenta.

W odpowiedzi na ten proceder w Wielkiej Brytanii uruchomiono „Highly Trusted Sponsor Scheme” (HTS) - program weryfikacji działań uczelni i szkół językowych, który ma zapobiec nadużyciom prawa imigracyjnego. Obowiązujące od kwietnia br. przepisy dotyczą instytucji, które chcą kształcić osoby spoza Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Status HTS jest nadawany szkołom, które wykazały się odpowiednio restrykcyjnym procesem rekrutacyjnym. Korzyści płynące z uzyskania licencji HTS to m.in.: możliwość oferowania praktyk zawodowych i wsparcie prawne. Ponadto, szkoły cieszące się największym zaufaniem są zwolnione z obowiązku stałego raportowania absencji słuchaczy. Pozostałe muszą zgłaszać, że cudzoziemiec opuścił choćby 10 kolejnych dni zajęć.

Program „Highly Trusted Sponsor Scheme” ma stanowić dla instytucji edukacyjnych dodatkową zachętę do współpracy z organami administracji rządowej w zakresie egzekwowania prawa imigracyjnego. Licencja HTS nie może jednak służyć wyłącznie jako informacja sygnałowa dla służb imigracyjnych. Powinna być także znakiem jakości dla zagranicznych studentów, którzy oczekują wysokiego poziomu kształcenia i mają prawo do uzyskania go w kraju, do którego właśnie z tego względu wyemigrowali. *JW*

Więcej o programie: <http://www.ukba.homeoffice.gov.uk/employers/points/sponsoringmigrants/highly-trusted>.
Raport ze śledztwa BBC: <http://news.bbc.co.uk/1/hi/programmes/newsnight/8528781.stm>.



OŚRODEK
BADAŃ NAD
MIGRACJAMI



Międzynarodowa Konferencja Ośrodka Badań nad Migracjami UW „Badania migracji w Polsce: stan wiedzy, kierunki i metody”

Data: 24-25 marca 2011 r.

Miejsce: Ośrodek GUS - Serock, Jachranka 81

Ośrodek Badań nad Migracjami UW serdecznie zaprasza do udziału w międzynarodowej konferencji naukowej poświęconej badaniom migracji w Polsce.

Celem konferencji jest diagnoza obecnego stanu badań migracyjnych w Polsce. Asumpt ku temu daje finalizowany obecnie projekt pt. „Mobilność i migracje w dobie transformacji - wyzwania metodologiczne”, którego wyniki będą prezentowane w trakcie konferencji. Pragniemy jednak zainicjować szerszą dyskusję nad metodami oraz kierunkami studiów migracyjnych w perspektywie badań europejskich i ogólnościowych oraz wskazać wyzwania i perspektywy ich dalszego rozwoju. Konferencja ma również przysłużyć się integracji środowiska badaczy migracji w Polsce.

W konferencji wezmą udział goście specjalni, m.in. Prof. Douglas Massey (Princeton University), Prof. Dariusz Stola (OBM UW), Prof. Marcin Kula (IH UW), Prof. Grzegorz Babiński (UJ).

Patronat nad konferencją objęli Jej Magnificencja Rektor Uniwersytetu Warszawskiego oraz Prezes Głównego Urzędu Statystycznego.

W ciągu dwóch dni konferencji planowane są dwie sesje specjalne oraz kilka paneli dyskusyjnych. Sesje specjalne zostaną poświęcone metodom i podejściom w najnowszych badaniach migracyjnych oraz migracjom w Polsce przed transformacją społeczno-ekonomiczną i w trakcie tej transformacji.

Panele dyskusyjne dotyczyć będą określonych dyscyplin naukowych reprezentowanych w badaniach migracyjnych:

1. Aspekty ekonomiczne migracji - Przewodniczący sesji: dr Maciej Bukowski, SGH
2. Aspekty demograficzne i przestrzenne migracji - Przewodniczący sesji: Prof. Piotr Korcelli, PAN
3. Aspekty socjologiczne i psychologiczne migracji - Przewodniczący sesji: Prof. Sławomir Łodziński, UW
4. Aspekty politologiczne i prawne migracji - Przewodniczący sesji: Prof. Andrzej Sakson, Instytut Zachodni
5. i 6. Metody i podejścia badawcze w studiach migracyjnych - Przewodniczący sesji 5: Prof. Marek Kupiszewski, CEFMR; Przewodniczący sesji 6: Prof. Janusz Witkowski, GUS

Szczegółowy program konferencji będzie gotowy na początku stycznia 2011 r.

Przewodniczący konferencji

dr Paweł Kaczmarczyk

Sekretarz konferencji

mgr Justyna Leszczyńska

Zasady uczestnictwa

Do udziału w konferencji zapraszamy badaczy migracji z Polski oraz polskich badaczy pracujących lub studiujących w ośrodkach za granicą, reprezentujących nauki społeczne i humanistyczne.

Osoby zainteresowane udziałem w konferencji prosimy o wypełnienie formularza zgłoszenia, który dostępny jest pod adresem internetowym: <http://www.migracje.uw.edu.pl/zgloszenie>.

Osoby zainteresowane wygłoszeniem referatu i przygotowaniem artykułu do publikacji pokonferencyjnej proszone są o przesłanie razem z formularzem zgłoszeniowym abstraktu referatu **do 30 października 2010 r.**

Zaakceptowane abstrakty (decyzja zostanie ogłoszona do 15 listopada 2010 r.) powinny być przesłane jako robocze teksty artykułów do 15 lutego 2011 r. Teksty artykułów będą udostępnione przed konferencją zarejestrowanym uczestnikom w wersji elektronicznej.

Przyjęte teksty zostaną opublikowane w publikacji pokonferencyjnej.

Uczestnictwo w konferencji nie wiąże się z opłatą konferencyjną. Dodatkowo OBM UW pokryje koszty podróży (w obrębie Polski) oraz pobytu uczestnikom, którzy będą zaproszeni do prezentacji swoich referatów na konferencji. Uczestnicy bez referatów będą proszeni o pokrycie kosztów podróży i pobytu we własnym zakresie. Dla osób zainteresowanych będzie zorganizowany bezpłatny transport autokarem z Warszawy na miejsce konferencji.

Kontakt

Justyna Leszczyńska

Ośrodek Badań nad Migracjami UW

ul. Banacha 2b

02-097 Warszawa

tel./fax: (+48 22) 659 74 11

e-mail: migration.cmr@uw.edu.pl

Projekt jest finansowany z grantu Norweskiego Mechanizmu Finansowego i Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego (EOG) w ramach umowy finansowej nr E034/H03/2008/02/85



Studenci zagraniczni w Polsce - powody przyjazdu, ocena pobytu i plany na przyszłość - dokończenie na s. 4 i 5

Maciej Duszczyk, Cezary Żołędowski

Ośrodek Badań nad Migracjami, Instytut Polityki Społecznej UW

ONM UW od 2008 r. realizuje projekt badawczy pt. „Migracje edukacyjne do Polski - konsekwencje społeczno-ekonomiczne”, który jest finansowany z grantu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Na podstawie wyników badania zostały przygotowane rekomendacje w zakresie działań, które umożliwiłyby Polsce zwiększenie swojej atrakcyjności dla studentów zagranicznych.

Zgodnie z główną hipotezą badawczą Polska ze względu na dobrze rozwiniętą infrastrukturę ośrodków akademickich oraz relatywnie niskie koszty studiowania powinna być atrakcyjna dla studentów zagranicznych. Odpowiednia promocja, zmiana niektórych przepisów prawnych dotyczących legalizacji pobytu oraz zwiększenie liczby kierunków z nauczaniem w języku angielskim pozwoliłyby na włączenie się polskich uczelni do rywalizacji o przyciąganie cudzoziemców, którzy chcą podejmować studia poza krajem pochodzenia. Polska nie wykorzystuje jednak swojego potencjału w tym względzie.

Analiza statystyczna podejmowania studiów w Polsce przez obcokrajowców wykazała, iż jest to zjawisko o charakterze marginalnym i nie stanowi istotnego zagadnienia społecznego czy ekonomicznego. Jednocześnie zmniejszanie się liczby roczników, które w kolejnych latach będą podejmowały studia w Polsce, a także coraz powszechniejsze wyjazdy Polaków na studia za granicę powinny skłaniać do bardziej intensywnych działań mających na celu zwiększenie zainteresowania cudzoziemców podejmowaniem studiów w naszym kraju. Warto w tym kontekście uwzględnić doświadczenia innych państw, takich jak Wielka Brytania czy Niemcy, które odnoszą istotne korzyści z kształcenia się obcokrajowców w ich uczelniach.

W ramach projektu zrealizowano badania empiryczne (ilościowe i jakościowe), a także przygotowano analizę danych zastanych (zob. artykuł E. Jaroszewskiej - s. 11) oraz obowiązujących w Polsce regulacji prawnych odnoszących się do migracji edukacyjnych (zob. artykuł J. Godlewskiej - s. 5). Poniższy tekst jest skrótem raportu z badań empirycznych i nie obejmuje wszystkich poruszonych w nim zagadnień. W ramach badania przeprowadzono:

1. 256 wywiadów ankietowych wśród cudzoziemskich studentów kształcących się w polskich uczelniach (m.in. w Uniwersytecie Warszawskim, Politechnice Warszawskiej, Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku, Wyższej Szkole Zarządzania i Informatyki w Rzeszowie). Wśród respondentów znaleźli się przedstawiciele 38 państw. Najliczniej byli reprezentowani obywatele krajów byłego ZSRR (szczególnie WNP), w tym zwłaszcza Ukrainy (27 proc. ogółu respondentów). Z innych regionów świata najliczniejsi byli: Norwegowie (16 proc.), Indusi (10 proc.) oraz Nigeryjczycy (9 proc.). Dobór respondentów w przybliżeniu oddaje strukturę pochodzenia geograficznego studentów zagranicznych, odzwierciedla bowiem w znacznym stopniu dane statystyczne na temat ich krajów pochodzenia.

2. 10 indywidualnych wywiadów pogłębionych z zagranicznymi absolwentami polskich uczelni (m.in. Uniwersytetu Warszawskiego, Szkoły Głównej Handlowej, Uniwersytetu Łódzkiego, Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie), którzy studiowali stacjonarnie na poziomie licencjatu lub magisterium i po ukończeniu studiów przebywają wciąż w Polsce; oraz

3. 11 indywidualnych wywiadów pogłębionych z ekspertami (m.in. pracownikami uczelni, Biura Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych) posiadającymi fachową wiedzę na temat studentów zagranicznych w Polsce.

Należy podkreślić, iż grupą docelową badań ilościowych nie byli studenci przebywający w Polsce w ramach wymiany międzynarodowej, np. studenci programu Erasmus.

Respondenci do badania jakościowego byli identyfikowani przez osoby zatrudnione w poszczególnych uczelniach, odpowiedzialne za kontakty ze studentami cudzoziemskimi. Najczęściej ankiety były realizowane bezpośrednio po zajęciach lub też w wyniku zaproszenia mailowego skierowanego do wybranych studentów, którzy spełniali określone kryteria dotyczące okresu pobytu w Polsce, pochodzenia, obywatelstwa, kierunku studiów.

Przedstawione poniżej wyniki dotyczą wyłącznie badanej zbiorowości. Mimo objęcia badaniami bardzo zróżnicowanej grupy respondentów, uzyskane rezultaty nie są reprezentatywne. Mogą być tak traktowane tylko w wypadku niektórych grup, jak np. studentów Uniwersytetu Medycznego w Białymstoku, gdzie badaniami objęto dużą, reprezentatywną dla tej zbiorowości grupę respondentów.

Badania miały na celu uzyskanie informacji pozwalających na pokazanie obrazu studentów zagranicznych w Polsce z trzech perspektyw: przyczyn przyjazdu do Polski na studia, warunków studiowania i pobytu w Polsce oraz planów na przyszłość.

Powody przyjazdu do Polski

Ponad 31 proc. respondentów stwierdziło, że do Polski było im najłatwiej przyjechać na studia (najmniej barier biurokratycznych, bliskość geograficzna, możliwość uzyskania stypendium, miejsca na atrakcyjnych kierunkach studiów). Dla podobnego odsetka badanych istotny był czynnik ekonomiczny, czyli niskie koszty utrzymania i opłaty za studia. Prawie 30 proc. nie podało bezpośrednich przyczyn, udzielając odpowiedzi, iż to przypadek zdecydował o ich przyjeździe do Polski. Z kolei niewiele ponad 25 proc. wskazało na zasłyszane pozytywne opinie o Polsce i o warunkach studiowania w naszym kraju. Respondenci mogli wskazywać na zasadzie równorzędności trzy główne powody przyjazdu do Polski.

Rozkład odpowiedzi na pytanie o główne czynniki przyjazdu do Polski pokazał, iż najbardziej istotne były czynniki „pozamerytoryczne”. Łatwość przyjazdu do Polski wskazywały głównie osoby pochodzenia polskiego oraz obywatele krajów Europejskiego Obszaru Gospodarczego, w tym Unii Europejskiej, którzy przechodzą skrócone procedury dotyczące wjazdu oraz pobytu w Polsce. Udzielenie odpowiedzi, iż to przypadek był decydujący można interpretować jako brak orientacji co do sytuacji w Polsce i działanie pod wpływem impulsu. Oznacza to, iż Polska nie jest wykluczana jako miejsce studiowania. Gdyby było inaczej, to przypadek jako przyczyna nie byłby wskazywany przez tak istotną liczbę respondentów.

Na podstawie analiz uzyskanych w toku badań ilościowych oraz wywiadów pogłębionych można stwierdzić, iż w perspektywie kolejnych lat Polsce będzie niezmiernie trudno podjąć skuteczną rywalizację o studentów zagranicznych z takimi państwami jak Wielka Brytania czy Niemcy. Przyciągają one studentów zagranicznych z innych powodów niż Polska. Chodzi tu głównie o prestiż uczelni, znajomość języków tych państw przez cudzoziemców czy tradycje migracji edukacyjnych. Jednocześnie relatywna łatwość przyjazdu na studia, niskie koszty studiów i utrzymania oraz dobre oceny dotyczące warunków studiowania i pobytu pozwalają na sformułowanie rekomendacji, iż odpowiednio dobrane działania promujące mogą przynieść pozytywny efekt w postaci wzrostu liczby studiujących w Polsce obcokrajowców, co przełożyłoby się również na wzrost przychodów polskich uczelni z tego tytułu. Działania te muszą jednak uwzględniać charakterystykę studentów cudzoziemskich w Polsce. O ile dla studentów z Europy Wschodniej decydujące mogą być korzyści z ukończenia studiów dotyczące znalezienia pracy w Polsce i uzyskania prawa do pobytu, o tyle dla studentów ze Skandynawii jest to atrakcyjna oferta studiów w języku angielskim na kierunkach, które oferują zbyt mało miejsc w ich państwach pochodzenia. W pierwszym wypadku decydujący dla polityki w zakresie migracji edukacyjnej będzie raczej czynnik społeczny (działanie na rzecz ułatwienia studentom pozostawania i podejmowania pracy w Polsce), w drugim natomiast czynnik ekonomiczny (zysk dla szkoły wyższej).

Warunki studiowania i pobytu

Analiza odpowiedzi respondentów pokazała, iż jeżeli chodzi o warunki studiowania, to obcokrajowcy najbardziej doceniają łatwy dostęp do wykładowców (70 proc.), nowoczesnych środków komunikacji (69 proc.) oraz możliwość nawiązania ciekawych znajomości (68 proc.). Najślabza ocena - choć nadal poziom odpowiedzi pozytywnych przekroczył 50 proc. - dotyczyła obsługi administracyjnej studiów. Kwestia ta była również tematem wypowiedzi cudzoziemskich absolwentów polskich uczelni uzyskanych w wywiadach pogłębionych. Problem z administracją uczelnianą polegał m.in. na braku

Studenci zagraniczni w Polsce - dalszy ciąg ze s. 3

znajomości języka angielskiego przez pracowników administracji, ich obojętności lub wręcz niechęci wobec studentów zagranicznych, a także na nadmiernym biurokratyzowaniu pracy.

Z punktu widzenia korzyści, jakie mogą odnosić studenci cudzoziemscy, kluczowa była analiza odpowiedzi na pytania odnoszące się do rynku pracy oraz możliwości pozostania w Polsce po studiach. W opinii ponad 61 proc. respondentów program studiów pozwala na znalezienie dobrej pracy, ale jedynie 37 proc. potwierdza możliwość znalezienia pracy w trakcie studiów. Zdecydowanie najgorzej respondenci ocenili kontakty z instytucjami, z którymi stykali się w czasie legalizacji pobytu. Stosunek urzędników tam zatrudnionych do studentów zagranicznych za niezyciwy uznało co prawda jedynie 29 proc. respondentów, lecz jednocześnie mniej niż połowa (47 proc.) uznała go za zyciwy.

Studenci pochodzenia polskiego częściej (58 proc.) niż pozostali (43 proc.) uznawali urzędników za zyciwych. Wydaje się to wynikać przede wszystkim z lepszej znajomości języka polskiego, gdyż jednocześnie zdecydowanie częściej pozytywnie oceniali polskich urzędników studenci posługujący się językiem polskim (zyciwi i raczej zyciwi łącznie - 66 proc.), rzadziej natomiast osoby, które studiowały w języku angielskim (38 proc.). Wynik ten jest zapewne konsekwencją słabej znajomości języków obcych wśród pracowników urzędów i wynikających z tej bariery problemów komunikacyjnych.

Z punktu widzenia rekomendacji do działań, które pozwoliłyby poprawić opinie na temat warunków studiowania i pobytu w Polsce, kluczowe wydają się dwa obszary. Pierwszy z nich odnosi się do aktywności, które powinny być podejmowane przez administrację uczelni, głównie w kontekście obsługi administracyjnej studentów. Drugi natomiast dotyczy działań administracji rządowej w kontekście ścieżki legalizacji pobytu, informowania studentów o ich prawach oraz zapewniania im poczucia bezpieczeństwa, na które wskazywali eksperci, z którymi przeprowadzano wywiady indywidualne.

Plany na przyszłość

Większość badanych studentów obcokrajowców nie zamierza pozostać w Polsce po ukończeniu studiów. Przewaga odpowiedzi negatywnych nie była jednak duża, gdyż stanowiły one niewiele ponad połowę (54 proc.). Nieco większe zainteresowanie pozostaniem w Polsce deklarowały kobiety, gdyż odpowiedzi pozytywnej na to pytanie udzieliło 51 proc. respondentek i 41 proc. respondentów. Na odsetek odpowiedzi może jednak wpływać fakt, iż wśród respondentów ze Skandynawii, niezainteresowanych pozostaniem w Polsce, przeważali mężczyźni.

Osoby zdecydowane pozostać po studiach w Polsce najczęściej uzasadniały swoją decyzję możliwością znalezienia atrakcyjnej pracy (64 proc.), możliwością dalszego studiowania (50 proc.) oraz sympatią do Polski (44 proc.). Kwestie rodzinne, jako główny powód pozostania w Polsce, wskazywali natomiast cudzoziemscy absolwenci, z którymi przeprowadzano wywiady pogłębione.

Zdecydowanie częściej pozostanie w Polsce było atrakcyjne dla osób pochodzenia polskiego. O ile prawie trzy czwarte z nich (74 proc.) zamierzało zostać po studiach w Polsce, o tyle wśród studentów bez polskich korzeni jedna trzecia (34 proc.) deklarowała taki zamiar. Taka korelacja przekładała się na wyniki analizy regionalnej. Największe bowiem zainteresowanie przedłużeniem pobytu w naszym kraju deklarowali studenci z WNP (73 proc.) oraz Stanów Zjednoczonych (67 proc.), wśród których było najwięcej osób pochodzenia polskiego. W wypadku osób z Azji i Afryki nieco ponad jedna trzecia badanych (odpowiednio: 36 proc. i 34 proc.) wyraziła taką chęć. Spośród respondentów z Europy Wschodniej było zdecydowane zostać 44 proc., podczas gdy z Europy Zachodniej - 40 proc.

Nie zamierzający przedłużyć pobytu byli natomiast wszyscy badani studenci z krajów skandynawskich (studiujący głównie medycynę na Uniwersytecie Medycznym w Białymstoku). Wynikało to przede wszystkim z ich strategii życiowej ukierunkowanej na ukończenie studiów w Polsce, ale w celu uzyskania prawa do wykonywania zawodu (najczęściej lekarza lub psychologa) w kraju pochodzenia. W wypadku tej grupy cudzoziemców wydaje się, iż jakiegokolwiek działania zachęcające ich do pozostania w Polsce nie dałyby pozytywnego rezultatu.

Jeśli chodzi o działania zachęcające do przyjazdu na studia w Polsce, podobnie jak do pozostania w Polsce cudzoziemskich absolwentów polskich uczelni, kluczowe jest tworzenie katalogów różnych działań ukierunkowanych na poszczególne grupy cudzoziemców. I tak, wydaje się całkowicie bezcelowe tworzenie zachęt do pozostania w Polsce dla studentów medycyny i psychologii ze Skandynawii, co nie znaczy, że nie warto jednak stosować instrumenty sprzyjające zwiększeniu ich liczby w polskich uczelniach. Ich przyjazd jednak powinien być traktowany komercyjnie. W wypadku studentów i absolwentów z Azji i Afryki kluczowa wydaje się zmiana postaw polskiego społeczeństwa, co może być długotrwałe i trudne do przeprowadzenia z punktu widzenia szybkiego osiągnięcia pozytywnych rezultatów. Jeśli chodzi o studentów z Europy Wschodniej, to istotny jest dostęp do rynku pracy i uzyskanie po zakończeniu studiów satysfakcjonującego zatrudnienia - w sensie poziomu zarobków. Dla obywateli USA i Europy Zachodniej kluczowe wydają się kwestie rodzinne. Takie zestawienie pokazuje, iż Polska w sferze działań administracyjnych ma bardzo niewiele możliwości oddziaływania na decyzje poszczególnych absolwentów w kwestii ich pozostania w Polsce lub wyjazdu z niej.

Wnioski z badań

Na podstawie wyników badań można stworzyć następujący katalog wniosków i wynikających z nich rekomendacji do działań.

- Polska jest krajem o relatywnie dobrze rozwiniętej sieci szkół wyższych, które oferują atrakcyjne dla cudzoziemców kierunki studiów. Atrakcyjność ta została potwierdzona pozytywnymi opiniami respondentów m.in. na temat programów studiów oraz przydatności ukończenia studiów w Polsce dla uzyskania zatrudnienia. Negatywne opinie uzyskane zarówno w czasie badań ilościowych, jak i jakościowych odnosiły się głównie do warunków pobytu, stosunku ze strony administracji uczelniejskiej czy rządowej i nie dotyczyły w zdecydowanej większości samego procesu studiowania.

- Studenci zagraniczni kształcący się w polskich uczelniach często napotykają na podobne, jak studenci polscy, problemy. W ich wypadku jednak brak znajomości języka polskiego zwiela kilkakrotnie negatywne doznania. Jednocześnie należy stwierdzić, iż większość studentów zagranicznych, pomimo zgłaszanych niedociągnięć, jest zadowolona z decyzji o podjęciu studiów w Polsce.

- Wzrost liczby studentów zagranicznych w Polsce jako potencjalna korzyść lub wyzwanie powinno być rozpatrywane z różnych perspektyw. Wzrost ten będzie korzystny dla polskich uczelni, które będą mogły czerpać dodatkowe dochody z przyjmowania studentów cudzoziemskich, co łagodzić będzie ubytek studentów polskich gotowych płacić za edukację (ubytek ten z przyczyn demograficznych już w tej chwili dotyka polski system szkolnictwa wyższego i w kolejnych latach nadal będzie się pogłębiał). Zwiększenie się liczby studentów cudzoziemskich byłoby również korzystne z punktu widzenia niwelowania negatywnych skutków zmniejszania się liczby mieszkańców Polski, o ile absolwenci decydowaliby się pozostawać w naszym kraju. Jednocześnie wzrost ich liczby, szczególnie w kontekście ewentualnej konkurencji na rynku pracy ze studentami polskimi, może być w określonych sytuacjach niekorzystny. Dla władz lokalnych kwestia ta może być z jednej strony problemem wynikającym z konieczności zapewniania bezpieczeństwa studentom cudzoziemskim oraz podejmowania kampanii informacyjnych ukierunkowanych na społeczność lokalną, z drugiej jednak bardzo dobrą promocją regionu. Należy jednak stwierdzić jednoznacznie, iż bilans pozytywnych i negatywnych skutków tego zjawiska przemawia za prowadzeniem działań mających na celu wzrost liczby studentów zagranicznych w Polsce.

- W wypadku podjęcia decyzji o realizacji działań mających na celu wzrost liczby studentów cudzoziemskich w Polsce najważniejszymi i najpilniejszymi potrzebami są: poprawa obsługi administracyjnej w uczelniach oraz stworzenie specjalnej ścieżki dotyczącej legalizacji i przedłużania pobytu studentów cudzoziemskich w Polsce. Te dwie niedogodności były najczęściej wymieniane przez respondentów zarówno w badaniach ilościowych, jak i jakościowych. Wskazane byłoby również wyposażenie polskich konsulów w instrukcje odnoszące się do weryfikacji wniosków o wydanie wiz umożliwiających studiowanie w Polsce, tak aby nie ograniczać dostępu, ale jednak identyfikować te przypadki, w których wydanie prawa do wjazdu i studiowania w Polsce byłoby niepożądane.

Studenci zagraniczni w Polsce - dokończenie ze s. 3 i 4

• Badania pokazały również, iż nie istnieje jednolity obraz „studenta zagranicznego w Polsce”. Poszczególne grupy studentów zasadniczo różnią się między sobą zarówno w opiniach na temat warunków studiowania w Polsce, jak i planów na przyszłość. Oznacza to konieczność prowadzenia celowych kampanii informacyjnych skierowanych do poszczególnych grup studentów, biorących pod uwagę typowe dla poszczególnych grup strategie życiowe. Przykładowo, dla studentów z Europy Zachodniej oraz Skandynawii powinna ona brać pod uwagę fakt, iż w ich wypadku istotnymi czynnikami dla przyjazdu do Polski były niskie koszty utrzymania, łatwy dostęp do studiów oraz możliwość studiowania w Polsce na kierunkach, w wypadku których istnieje duża konkurencja w państwach pochodzenia. Studenci ci nie wyrażają również ochoty pozostania w Polsce, dlatego też ten aspekt może zostać pominięty w działaniach promocyjnych. Jednocześnie kwestia możliwości pozostania w Polsce po zakończeniu studiów powinna być eksponowana w kampaniach informacyjnych skierowanych do osób pochodzenia polskiego, dla których to właśnie ten aspekt jest bardzo istotny. Natomiast w wypadku studentów z Azji oraz Afryki najważniejszy wydaje się aspekt członkostwa Polski w UE i co się z tym wiąże uzyskanie dyplomu umożliwiającego dostęp do rynku pracy wielu państw wysoko-korzystających. Ich pozostanie w Polsce jest warunkowane integracją w społeczeństwie, co jednak obecnie wydaje się być problemem.

• W procesie podejmowania decyzji o rozpoczęciu aktywnej rekrutacji obywateli innych państw na studia w Polsce konieczne jest unikanie problemów z potencjalnym wykorzystywaniem przyjazdu do

Polski nie w celu podejmowania studiów, lecz realizowania innych aktywności np. wjazdu na terytorium UE w celu wykonywania pracy czy też uzyskania dostępu do systemu zabezpieczenia społecznego. Dlatego też zarówno kampanie informacyjne, jak i procedury dotyczące warunków wjazdu i pobytu muszą brać pod uwagę poszczególne profile studentów zagranicznych, na których Polsce powinno w szczególności zależeć, a którzy nie powinni wykorzystywać uzyskania prawa do studiowania w Polsce w innych celach. Na podstawie wyników badań można wskazać co najmniej dwie grupy: studentów z Europy Zachodniej oraz Skandynawii ponoszących pełne koszty studiowania oraz osoby pochodzenia polskiego. Konieczne byłoby też zbudowanie systemu monitorowania zjawiska obecności studentów cudzoziemskich w polskich uczelniach.

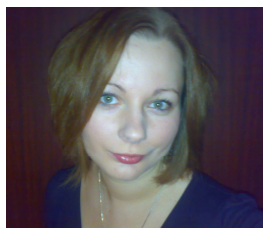
• Wzrost liczby studentów zagranicznych w Polsce zależy głównie od trzech czynników:

- poprawy oferty edukacyjnej w języku angielskim oraz aktywnej promocji polskich uczelni za granicą;
- zmiany przepisów dotyczących legalizacji pobytu i jego przedłużania dla studentów spoza Unii Europejskiej, połączonej z promocją Polski jako kraju atrakcyjnego i przyjaznego dla studentów z zagranicy;
- propagowania indywidualnych przypadków cudzoziemców, którzy ukończyli studia w Polsce i odnieśli sukces poprzez nagłaśnianie ich historii w mediach i kampaniach promocyjnych.

Sytuacja prawna studentów zagranicznych w Polsce - dokończenie na s. 6

Justyna Godlewska

Instytut Polityki Społecznej UW



Sytuacja prawna studentów zagranicznych w Polsce zależy w dużej mierze od tego, do jakiej szerszej kategorii cudzoziemców mogą oni zostać zaliczeni. Szczególne znaczenie ma tu podział na obywateli państw członkowskich Unii Europejskiej (oraz EFTA) i obywateli państw trzecich. W wypadku pierwszej z wymienionych grup

zarówno legalizacja pobytu, jak i możliwość podejmowania studiów są znacznie ułatwione.

Legalizacja pobytu i prawa społeczne

Poniżej zostały przedstawione podstawowe regulacje prawne obowiązujące studentów i absolwentów zagranicznych, związane z zalegalizowaniem pobytu w Polsce, podjęciem zatrudnienia, prawem do korzystania ze świadczeń publicznej opieki zdrowotnej i pomocy społecznej.

Tabela 1. Wybrane regulacje prawne obowiązujące studentów i absolwentów zagranicznych*

Obszar regulacji	Studenci z państw UE**	Studenci z państw trzecich
Legalizacja pobytu	<ul style="list-style-type: none"> • Przekraczanie granicy na podstawie dowodu tożsamości. • Rejestracja pobytu (pobyt powyżej 3 miesięcy). 	<ul style="list-style-type: none"> • Przekraczanie granicy na podstawie wizy (jednolitej bądź krajowej) lub w ramach ruchu bezwizowego. • Zezwolenie na zamieszkanie na czas oznaczony (pobyt powyżej 3 miesięcy) - najczęściej wydawane na okres roku i przedłużane w razie kontynuacji studiów; wymagane jest przedłożenie zaświadczenia o przyjęciu na studia, dowodu dokonania wymaganych opłat, posiadania ubezpieczenia zdrowotnego oraz środków finansowych na pokrycie 1) kosztów utrzymania (co najmniej 800 zł na każdy miesiąc pobytu; jeżeli przebywa w Polsce z członkami rodziny to dodatkowo 450 zł miesięcznie na członka rodziny), 2) powrotu (bilet powrotny lub odpowiednie środki finansowe: 200 zł w wypadku studenta z państwa sąsiadującego z Polską, 500 zł, gdy student pochodzi z państwa europejskiego i 2 500 zł, gdy pochodzi z państwa pozaeuropejskiego; to samo odnosi się do członków
Praca	Swoboda podejmowania zatrudnienia (z wyłączeniem zawodów, do których wykonywania jest wymagane posiadanie obywatelstwa polskiego).	Swobodny dostęp do zatrudnienia w wypadku studentów studiów stacjonarnych, a także absolwentów takich studiów (z wyłączeniem zawodów, do których wykonywania jest wymagane posiadanie obywatelstwa polskiego). Ułatwione uzyskiwanie zezwolenia na pracę w okresie trzech lat od ukończenia studiów wyższych w Polsce.
Publiczna opieka zdrowotna	Prawo do dobrowolnego ubezpieczenia się w Narodowym Funduszu Zdrowia - jednocześnie studenci są zobowiązani do posiadania w trakcie studiów w Polsce ubezpieczenia zdrowotnego (publicznego bądź prywatnego). Polskim stypendystom ubezpieczenie zdrowotne opłaca uczelnia.	
Pomoc społeczna	Brak uprawnień do korzystania z pomocy społecznej.	

* Należy zaznaczyć, że w tabeli podano zasady, które obowiązują cudzoziemców przebywających w Polsce jedynie na podstawie odbywania tu studiów wyższych, w wielu wypadkach zakres praw przysługujących studentom zagranicznym będzie szerszy. Dotyczy to np. obywateli państw Europejskiego Obszaru Gospodarczego posiadających w Polsce zezwolenie na pobyt; obywateli państw trzecich posiadających w Polsce status rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich bądź zezwolenie na osiedlenie się; obywateli państw trzecich korzystających w Polsce z ochrony międzynarodowej.

** W dużej części te zapisy odnoszą się także do obywateli państw trzecich - członków rodzin obywateli państw UE.

Źródło: opracowanie własne na podstawie różnych aktów prawnych.

Sytuacja prawna studentów zagranicznych w Polsce - dokończenie ze s. 5

Studia w Polsce

Zgodnie z ustawą Prawo o szkolnictwie wyższym z 2005 r. określone kategorie cudzoziemców mogą podejmować w Polsce studia na takich samych zasadach, jakie obowiązują obywateli polskich - m.in. rezydenci długoterminowi Wspólnot Europejskich, cudzoziemcy posiadający zezwolenie na osiedlenie się, ważną Kartę Polaka, status uchodźcy, cudzoziemcy, którym udzielono ochrony uzupełniającej bądź korzystający z ochrony czasowej na terytorium Polski. Ponadto, wszyscy cudzoziemcy posiadający obywatelstwo państwa członkowskiego UE (oraz EFTA) mają prawo do studiowania na zasadach obowiązujących obywateli polskich bądź też na zasadach przewidzianych dla obcokrajowców, tak więc mają swobodę wyboru zasad studiowania na polskich uczelniach.

Pozostali cudzoziemcy mogą studiować w Polsce na podstawie umów międzynarodowych, umów zawieranych z podmiotami zagranicznymi przez uczelnie, decyzji ministra właściwego do spraw szkolnictwa wyższego lub (innego) odpowiedniego ministra, decyzji rektora uczelni. W ustawie są wymienione także zasady, na podstawie których cudzoziemcy mogą odbywać studia wyższe w Polsce. Dopuszcza się, aby obcokrajowcy studiowali: jako stypendyści strony polskiej, na zasadach odpłatności, bez odpłatności i świadczeń stypendialnych, jako stypendyści strony wysyłającej bez ponoszenia opłat za naukę, jako stypendyści uczelni. Przewiduje się także możliwość przyznania stypendium rządu polskiego dla osób, które mogą wykazać swoje polskie pochodzenie.

Obcokrajowcy chcący podjąć naukę na wyższej uczelni są zobowiązani do: 1) posiadania dokumentu uprawniającego do legalnego pobytu w Polsce (wiza, karta pobytu); 2) udokumentowania braku przeciwwskazań zdrowotnych do studiowania na wybranym kierunku kształcenia; 3) posiadania ubezpieczenia zdrowotnego. Ponadto, konieczne jest uznanie przez polskie kuratorium oświaty dokumentów uprawniających do podjęcia studiów wyższych (świadcstwo maturalne). Jeśli tylko cudzoziemiec dopełni formalności w swoim kraju pochodzenia, procedura ta nie przysparza problemów.

Obcokrajowiec powinien potwierdzić swoją znajomość języka polskiego - ukończyć roczny językowy kurs przygotowawczy (zdecydowana większość studentów bierze udział w takich kursach) bądź też posiadać certyfikat językowy wydany przez Państwową Komisję Poświadczania Znajomości Języka Polskiego jako Obcego lub uzyskać zaświadczenie z polskiej uczelni o tym, że jego znajomość języka polskiego jest wystarczająca do podjęcia studiów. Cudzoziemcy mogą też podejmować w Polsce studia w języku obcym.

Prawnie regulowana jest wysokość minimalnych rocznych opłat wnoszonych przez cudzoziemców za studia wyższe w uczelniach publicznych (w zależności od rodzaju studiów są to kwoty od 2 000 do 3 000 euro; w wypadku cudzoziemców pochodzenia polskiego stawki te są obniżane o 30 proc.), a także wysokość stypendiów rządu polskiego, co obrazuje poniższa tabela.

Tabela 2. Miesięczne stawki stypendiów dla obcokrajowców - stypendystów rządu polskiego

Studenci; uczestnicy studenckich praktyk zawodowych i językowych kursów przygotowawczych	900 zł
Uczestnicy badań naukowych, studiów doktoranckich, studiów podyplomowych, staży habilitacyjnych, naukowych, artystycznych, szkoleń specjalizacyjnych, medycznych staży podyplomowych i kursów doszkalających	1 350 zł

Źródło: Komunikat nr 18 Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 sierpnia 2008 r. w sprawie wysokości stypendiów przyznawanych cudzoziemcom będącym stypendystami strony polskiej oraz cudzoziemcom pochodzenia polskiego studiującym w kraju swego zamieszkania.

Stypendyści rządu polskiego nie ponoszą opłat za naukę. Przewiduje się także możliwość wypłacania cudzoziemcom osiągnięciem bardzo dobre wyniki w nauce stypendiów i nagród, jednakże zastrzega się, że nie mogą być one finansowane ze środków budżetu państwa lub budżetu jednostek samorządu terytorialnego.

Wybrane problemy prawne

Jednym z najważniejszych problemów związanych z legalizacją pobytu cudzoziemskich studentów z państw trzecich jest stosunkowo częste „zapominanie” przez nich o konieczności odpowiednio wczesnego wystąpienia o wydanie/przedłużenie zezwolenia na pobyt. To bardzo komplikuje sytuację prawną cudzoziemca, oznacza bowiem nielegalne przebywanie na terytorium Polski, skutkujące nawet możliwością znalezienia się w areszcie deportacyjnym (takie przypadki miały miejsce). Inną kwestię wartą poruszenia stanowią obcokrajowcy (a wśród nich są wymieniani m.in. obywatele Chin), którzy po spełnieniu wszystkich warunków do rozpoczęcia studiowania już na etapie językowego kursu przygotowawczego „znikają” i nie podejmują kształcenia. Uzyskanie statusu studenta jest dla nich sposobem na „legalną” imigrację na terytorium Unii Europejskiej. W pewnym stopniu może temu sprzyjać przyznanie studentom zagranicznym prawa do swobodnego podejmowania zatrudnienia. Z drugiej strony jest podnoszony problem częstych trudności z otrzymaniem przez cudzoziemców wizej wjazdowej, nawet w sytuacji, gdy jednostka dydaktyczna potwierdza, że dana osoba stara się o studia w Polsce.

W trakcie odbywania studiów jednym z częstszych problemów jest niedopełnienie przez studenta obowiązku posiadania ubezpieczenia zdrowotnego (obowiązek dotyczy zarówno obywateli państw unijnych, jak i państw trzecich), co w wypadku wystąpienia choroby oznacza poważne negatywne konsekwencje. Po części odpowiedzialność za to spada na uczelnie, które nie egzekwują tego obowiązku.

Umożliwienie w 2009 r. pracy bez zezwolenia zagranicznym studentom i absolwentom polskich szkół wyższych odbywającym studia w systemie stacjonarnym można ocenić jako rewolucyjną wręcz zmianę w porównaniu do obowiązujących przez ostatnie kilkanaście lat przepisów, kiedy to studenci zagraniczni mogli pracować bez zezwolenia jedynie w miesiącach wakacyjnych, a absolwenci w ogóle nie mieli tego prawa.

Analizując uwarunkowania i możliwe konsekwencje wprowadzenia omawianych przepisów, nie można jednak zapominać o szerszym kontekście prawnym, związanym przede wszystkim z legalizacją pobytu. I tak, warto zauważyć, że obowiązujące przepisy nie ułatwiają cudzoziemcowi przedłużenia pobytu w Polsce po zakończeniu studiów. W szczególności nie dają możliwości udzielenia zezwolenia na pobyt w związku z poszukiwaniem zatrudnienia na polskim rynku pracy (jeżeli nie towarzyszą temu inne okoliczności uzasadniające pobyt). Ponadto, zgodnie z obowiązującym prawem, okres odbywania studiów w Polsce jest tylko w połowie zaliczany do okresu pobytu niezbędnego do uzyskania statusu rezydenta długoterminowego Wspólnot Europejskich, a co za tym idzie prawa stałego pobytu, a samo ubieganie się o ten status nie może mieć miejsca w trakcie przebywania na terytorium Polski w celu odbywania studiów. Wszystko to sprawia, że proimigracyjna - w odniesieniu do wysoko wykwalifikowanych cudzoziemców z państw trzecich - wymowa nowych przepisów okazuje się być mocno ograniczona.

Podsumowując te rozważania i jednocześnie zachęcając do głębszej refleksji nad kształceniem obcokrajowców w Polsce, należałoby postawić pytania o oddziaływanie omówionych przepisów prawnych zarówno na atrakcyjność Polski jako kraju studiowania, jak też na możliwości wykorzystania przez nasz kraj tego potencjału, którym są zagraniczni absolwenci polskich uczelni.

Tekst został opracowany na podstawie raportu autorstwa J. Godlewskiej „Studenci obcokrajowcy w Polsce - analiza aktów prawnych regulujących udział obywateli innych państw w studiach wyższych w Polsce oraz kwerenda literatury przedmiotu”, przygotowanego w ramach projektu „Migracje edukacyjne do Polski - konsekwencje społeczno-demograficzne” finansowanego przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Wykorzystano również wnioski z raportu P. Huta opracowanego na potrzeby tego projektu na podstawie wywiadów z ekspertami będącymi przedstawicielami instytucji zaangażowanych (bezpośrednio i pośrednio) w proces kształcenia cudzoziemców w szkołach wyższych w Polsce.

W artykule wykorzystano m.in. następujące ustawy: ustawę z dnia 13 czerwca 2006 r. o cudzoziemcach (Dz. U. z 2006 r. nr 234, poz. 1694 z późn. zm.), ustawę z dnia 20 kwietnia 2004 r. o promocji zatrudnienia i instytucjach rynku pracy (Dz. U. z 2008 r. nr 69, poz. 415 z późn. zm.); ustawę z dnia 27 sierpnia 2004 r. o świadczeniach opieki zdrowotnej finansowanych ze środków publicznych (Dz. U. z 2008 r. nr 164, poz. 1027); ustawę z dnia 12 marca 2004 r. o pomocy społecznej (Dz. U. z 2008 r. nr 115, poz. 728 z późn. zm.).

Jak szkoły wyższe zabiegają o studentów cudzoziemców

Justyna Łukaszewska
Instytut Polityki Społecznej UW

Cudzoziemcy stanowią coraz większą zbiorowość wśród osób studiujących w Polsce. W sytuacji gdy na rynek edukacyjny wkraczają pokolenia niżej demograficznego, są oni niezwykle atrakcyjną grupą potencjalnych studentów. Polskie szkoły wyższe zachęcają obywateli innych krajów do studiowania poprzez wprowadzanie do swojej oferty kierunków prowadzonych w językach obcych, udział w akcjach promocyjnych, przygotowywanie folderów czy też dostosowanie swoich stron internetowych do potrzeb cudzoziemców. W tym artykule zostaną przedstawione przykłady działań skierowanych do obcokrajowców, podejmowanych przez polskie szkoły wyższe. Przedsięwzięcia te zidentyfikowano na podstawie analizy folderów informacyjnych oraz stron internetowych 86 uczelni publicznych¹.

Oferta

Z uwagi na barierę językową ważne jest, by cudzoziemcy mieli możliwość nauki w językach bardziej popularnych niż polski. Kierunki z wykładowym angielskim oferuje prawie jedna trzecia uniwersytetów i połowa szkół technicznych. Dodatkowo, np. na Uniwersytecie Jagiellońskim i Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu można studiować w języku niemieckim i francuskim. Bogatą ofertę studiów anglojęzycznych ma Politechnika Warszawska², gdzie kandydaci wybierają spośród 14 kierunków. Ponadto na mocy uchwały Senatu PW cudzoziemcy mogą ubiegać się także o przyjęcie na bezpłatne studia stacjonarne prowadzone w języku polskim - przygotowano dla nich 56 miejsc na 28 kierunkach. Szeroką ofertę kierunków w języku angielskim posiadają uczelnie medyczne. We wszystkich szkołach tego typu są powadzone osobne studia dla obcokrajowców. Na każdej z tych uczelni można studiować medycynę, a w wybranych także stomatologię, farmację i fizjoterapię. W wypadku medycyny są oferowane z reguły dwie ścieżki kształcenia. Przykładowo, na Uniwersytecie Medycznym w Poznaniu³ dla studentów przygotowano programy cztero- i sześciolletni. Studia czteroletnie są dedykowane obywatelom USA, Kanady i innym cudzoziemcom, którzy mają przygotowanie przedmedyczne. Prowadzi się je według amerykańskich standardów kształcenia. Z kolei program sześciolletni oparty jest na polskim programie nauczania i przeznaczony dla kandydatów, którzy ukończyli tylko szkołę średnią.

Dostęp do informacji

Przy podejmowaniu decyzji o rozpoczęciu studiów za granicą ważny jest dostęp do informacji o kierunkach studiów, możliwości zakwaterowania itp. Najprostszym i najpowszechniejszym źródłem informacji są strony internetowe uczelni. Nie wszystkie polskie szkoły wyższe mają portale w językach obcych. Najgorzej przedstawia się sytuacja uczelni artystycznych, z których aż 11 (spośród 18) posiada tylko stronę w języku polskim. Natomiast wszystkie uczelnie ekonomiczne, medyczne i morskie mają witryny obcojęzyczne. Jeżeli szkoła dysponuje obcojęzycznym portalem, to zawsze jest on w wersji angielskojęzycznej. Dodatkowo, niektóre szkoły wyższe mają strony w innych językach. Najczęściej są to wersje stron w języku chińskim, niemieckim oraz rosyjskim, cztery uczelnie mają witryny w języku francuskim, trzy w ukraińskim i po jednej w hiszpańskim, włoskim, arabskim i słowackim. Portale internetowe są także głównym medium promocji szkół. W tym celu są prezentowane m.in. zdjęcia oraz filmy o uczelni, wywiady z profesorami, wypowiedzi absolwentów. Bardzo interesujące są witryny szkół medycznych. Spełniają one przede wszystkim dwie funkcje: z jednej strony są one wizytówką reklamową, z drugiej służą do codziennej komunikacji z osobami już studiującymi. Studenci mogą pobrać tam sylabusy poszczególnych przedmiotów, prezentacje multimedialne, a nawet elektroniczne wersje podręczników. Coraz częściej szkoły wyższe promują się także na popularnych portalach społecznościowych, gdzie zakładają swoje anglojęzyczne profile.

Nauka języka polskiego

Po przyjeździe do Polski dużą barierą dla obcokrajowców jest często brak znajomości języka polskiego. W związku z tym wiele szkół wyższych organizuje dla nich kursy językowe. Najczęściej są one prowadzone w ramach lektoratów lub w specjalnych placówkach dla obcokrajowców, a na Uniwersytecie Gdańskim istnieje możliwość nauki na platformie e-learningowej⁴. Bogatą ofertę ma Studium Języka Polskiego dla Cudzoziemców Uniwersytetu Łódzkiego⁵, gdzie można uczestniczyć w kursach jedno-, pięcio- oraz dziewięciomie-

siętnych. Podczas trwania każdego cyklu słuchacze mogą uczestniczyć w wycieczkach, spektaklach teatralnych, spotkaniach z ludźmi nauki, kultury i gospodarki.

Inne formy promocji

Polskie uczelnie biorą także udział w akcjach promocyjnych, takich jak m.in. targi edukacyjne. Przykładowo, przedstawiciele Uniwersytetu Śląskiego uczestniczyli w 2009 r. m.in. w dwóch imprezach targowych w Chinach: Education 2009 oraz European Higher Education Fair w Beijing⁶. Uniwersytet Gdański w celu ułatwienia rekrutacji przygotował internetowy formularz aplikacyjny⁷ oraz forum dyskusyjne, gdzie kandydaci mogą zadawać pytania i wymieniać się informacjami. Ciekawą ofertę dla studentów zagranicznych przygotował również Uniwersytet Wrocławski. Kandydaci na studia z fizyki eksperymentalnej mogą odbyć specjalne kursy przygotowawcze, które mają na celu wyrównanie poziomu edukacyjnego⁸. Polskie uczelnie przy rekrutacji obcokrajowców coraz częściej korzystają z pośrednictwa zewnętrznych firm, które zajmują się promocją oraz poszukiwaniem odpowiednich kandydatów zwłaszcza z Azji oraz Skandynawii. Metodę tę stosuje np. większość uczelni medycznych.

Jednym z najważniejszych projektów związanych z zachęcaniem cudzoziemców do podejmowania edukacji w Polsce jest program „Study in Poland”. Obecnie uczestniczą w nim 42 uczelnie, a w czasie jego trwania odbyło się 35 wyjazdowych misji rekrutacyjnych m.in. do Chin, na Ukrainę, do Indii⁹. Wśród działań zaplanowanych na bieżący rok akademicki są m.in.: zorganizowanie Polsko-Chińskiego Forum Akademickiego, Forum Nauki Polska-Japonia, Prezentacji Polskich Uczelni UKRAINA 2010, uruchomienie punktów informacyjno-promocyjnych „Study in Poland” na Ukrainie, w Kazachstanie oraz Chinach¹⁰. Ponadto w ramach programu uruchomiono portal internetowy¹¹, gdzie kandydaci mogą zapoznać się z informacjami na temat studiów w Polsce, skorzystać z wyszukiwarki uczelni, pobrać przewodniki z prezentacjami szkół oraz kierunków¹.

Zakończenie

Obcokrajowcy stanowią coraz ważniejszą grupę kandydatów dla części polskich uczelni. Angażują one znaczne środki finansowe na promocję, otwierają nowe kierunki prowadzone w językach obcych, aktualizują strony internetowe. W tych działaniach przodują przede wszystkim szkoły z dużych miast, takich jak Warszawa, Kraków, Łódź, Poznań. Natomiast w większości wypadków uczelnie z mniejszych ośrodków dopiero rozpoczynają swoje starania o pozyskiwanie tej grupy studentów lub skupiają się jedynie na kandydatach z Polski. Analizując ofertę obcojęzycznych studiów proponowanych przez polskie uczelnie, należy zauważyć, iż są to kierunki bardzo atrakcyjne, mające być odpowiedzią na potrzeby rynku pracy. Interesujące jest również to, iż tylko na jednej uczelni jest prowadzony anglojęzyczny kierunek związany z polską kulturą i językiem. Należy zauważyć, że te uczelnie, które mają już doświadczenie w rekrutacji obcokrajowców, wykorzystują coraz nowocześniejsze metody promocji swojej oferty. Przede wszystkim starają się działać w sposób bardziej komercyjny, podobny do działalności przedsiębiorstw, stąd np. wykorzystywanie wyspecjalizowanych agencji PR oraz rekrutacyjnych, co znacznie poszerza krąg osób, do których dociera oferta.

¹ Są to wszystkie polskie publiczne uczelnie, według listy zamieszczonej na stronie internetowej Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego: <http://www.nauka.gov.pl/szkolnictwo-wyzsze/system-szkolnictwa-wyzszego/uczelnie/uczelnie-publiczne/wykaz-uczelnii-publicznych-nadzorowanych-przez-ministra-wlasciwego-ds-szkolnictwa-wyzszego/publiczne-uczelnie-akademickie/>, Ministerstwa Zdrowia: <http://www.mz.gov.pl/wwwmz/index?mr=b2&ms=0&ml=pl&mi=0&mx=0&mt=&my=96&ma=048> i Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego: <http://www.mkidn.gov.pl/pages/strona-glowna/uczniowie-i-studenci/uczelnie-artystyczne/wykaz-uczelnii-artystycznych.php>

² http://www.cwm.pw.edu.pl/EN/index_?html?item1=intstudoffice&item2=studies_in_englsh&item3=programmme_offer&itemsub=bscsmc

³ http://ump.edu.pl/eng/index.php?strona=&department=3&am=215&site_dept=3

⁴ <https://pe.ug.edu.pl/node/214>

⁵ http://www.sjpd.c.uni.lodz.pl/tresc_pl.php?akcja=pokaz&show=polska

⁶ <http://english.us.edu.pl/?q=node/1069>

⁷ <http://www.ug.gda.pl/en/noneustudents/register.php>

⁸ <http://international.uni.wroc.pl/en/study-english/programs-english/master-programs>

⁹ http://www.studyinpoland.pl/konsorcjum/index.php?option=com_content&view=category&layout=blog&id=9&Itemid=13

¹⁰ http://www.studyinpoland.pl/zasady/Program_dzialan_2009-2010.pdf

¹¹ <http://www.studyinpoland.pl>

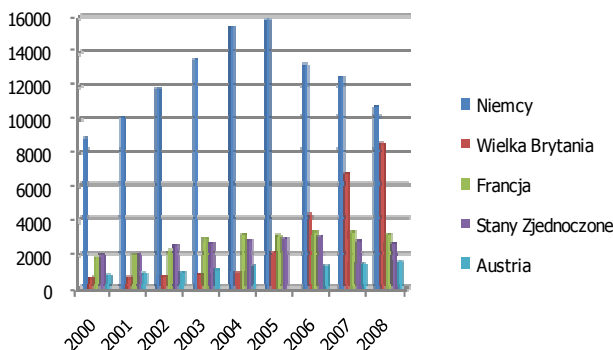
¹² http://www.studyinpoland.pl/download/guide_study_in_poland.pdf oraz <http://www.studyinpoland.pl/download/universityguide.pdf>

Polacy za granicą

Gdzie studiują polscy studenci?*

Według najnowszych danych UNESCO można szacować, że w roku akademickim 2007/2008 za granicą studiuowało ok. 32 tys. Polaków. Najważniejszym krajem docelowym dla studentów z Polski okazały się tradycyjnie Niemcy. Na tamtejszych uczelniach studiuowało wówczas blisko 10 800 Polaków, tj. ponad 2 200 więcej niż w Wielkiej Brytanii, drugim co do popularności kraju przyjmującym polskich studentów. Znaczną grupę młodych Polaków przyciągnęła także Francja (3 260 osób), USA (ponad 2 730) oraz Austria (ponad 1 630). Ważnym krajem docelowym pozostały Włochy, gdzie w 2007 r. studiuowało prawie 1 480 studentów z Polski. Wykres 1 pokazuje jak zmieniła się liczba Polaków studiujących w pięciu obecnie najważniejszych krajach docelowych w latach 2000-2008.

Wykres 1. Liczba Polaków studiujących za granicą w pięciu najważniejszych obecnie krajach docelowych w latach 2000-2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych UNESCO.

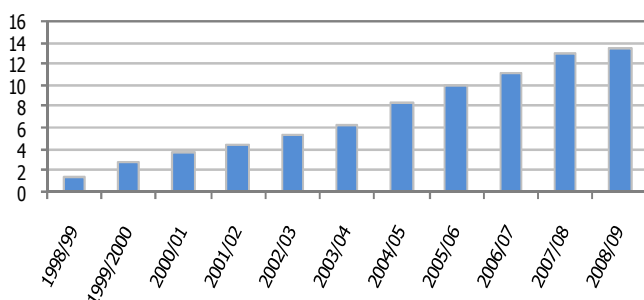
W ostatnich latach obserwuje się zmianę preferencji polskich studentów co do krajów docelowych. Nowe wzorce mobilności wydają się odzwierciedlać ogólne trendy emigracji po akcesji Polski do Unii Europejskiej. W ciągu 5 lat do 2008 r. Niemcy odnotowały 30-procentowy spadek liczby studentów z Polski. Jednocześnie w Wielkiej Brytanii zaobserwowano spektakularny, blisko 10-krotny wzrost liczby polskich studentów - z 964 osób w 2004 r. do 9 145 w 2009 r. Po 2006 r. dla polskich studentów, oprócz Niemiec, na znaczeniu straciły także Francja i Stany Zjednoczone. Rosnącą popularnością zaczęły natomiast cieszyć się Holandia, Irlandia, Republika Czeska oraz większość krajów skandynawskich. *AW*

* Dane odnoszą się do odbywających studia pełne, poniżej o Polakach studiujących w ramach programu krótkoterminowej wymiany międzynarodowej.

Polscy studenci Erasmusa podbijają Europę

Po 10 latach od momentu uruchomienia w Polsce programu mobilności akademickiej Erasmus liczba Polaków w nim uczestniczących zwiększyła się niemal 10-krotnie (zob. Wykres 2). Wiązało się to częściowo z coraz większą liczbą polskich uczelni, które w owym przedsięwzięciu brały udział - 46 w roku akademickim 1998/99 i już 256 dekadę później. Jak informuje Komisja Europejska, w roku akademickim 2007/08 (ostatnie dostępne dane) Polska była piątym najliczniej reprezentowanym przez swoich studentów za granicą krajów uczestniczących w programie Erasmus (7,3 proc. ogółu), a wśród pierwszych 10 europejskich uczelni wysyłających największą liczbę swoich wychowanków znalazły się Uniwersytet Warszawski i Uniwersytet Jagielloński.

Wykres 2. Studenci polskich uczelni biorący udział w programie mobilności studenckiej Erasmus (w tys.) w latach 1998-2008



Źródło: opracowanie własne na podstawie danych z www.erasmus.org.pl.

Polscy studenci na okresowe studia za granicą najczęściej wybierają uczelnie niemieckie - w roku akademickim 2008/09 wyjechało tam 19,2 proc. z nich. Niemniej jednak jest to dużo niższy odsetek niż jeszcze 10 lat temu (ok. 35 proc.). Podobnie coraz mniejszym zainteresowaniem cieszy się popularna niegdyś Wielka Brytania (spadek w ciągu ostatniej dekady z 10,6 do 5,7 proc.), Holandia (z 9,7 do 3,7 proc.) oraz Francja (z 11,8 do 9,4 proc.). Z drugiej strony, wraz z dostępem do coraz szerszej oferty studiów za granicą wzrosła popularność krajów Europy Południowej - Hiszpanii (wzrost z 4,4 do 11,8 proc.), Portugalii (z 1,5 do 4,8 proc.) i Włoch (z 5 do 8,1 proc.). Warto również zwrócić uwagę, że do niedawna zupełnie nieobecne w statystykach nowe kraje członkowskie - Słowacja, Czechy, Litwa i Węgry zdołały zachęcić do studiów aż 7 proc. polskich studentów Erasmusa.

W programie najchętniej uczestniczą studenci z województw, w których funkcjonują największe i najbardziej prestiżowe uczelnie - z mazowieckiego (niemal 1,5 proc. ogółu wszystkich studentów wyższych szkół publicznych), wielkopolskiego czy małopolskiego. Najmniej mobilni zaś są studenci z województwa świętokrzyskiego i lubuskiego. *MA*

Źródło: <http://www.erasmus.org.pl>, <http://ec.europa.eu>.

Oszczędności kosztem jakości? Reforma polskich szkół za granicą

Planowana przez rząd reforma szkolnictwa polskiego za granicą nie budzi entuzjazmu rodziców i nauczycieli polskich dzieci. Jak donosi „Głos Nauczycielski”, w szkole przy ambasadzie w Brukseli został zorganizowany protest przeciwko nowym pomysłom Ministerstwa Edukacji Narodowej. Główny powód protestu to obawa, iż nowe zasady mogą przyczynić się do obniżenia poziomu nauczania. Rodziców i pedagogów martwi zmniejszenie liczby godzin języka polskiego, zastąpienie przedmiotem „wiedza o Polsce” dotychczasowych osobnych przedmiotów: geografii, historii i przyrody, a także wprowadzenie nauczania przez internet, co może skutkować m.in. zamknięciem części polskich szkół za granicą.

To nie pierwszy protest w polskiej szkole w Brukseli. Podobny odbył się w roku ubiegłym z powodu planów likwidacji tej placówki przez MEN ze względów oszczędnościowych. Dzięki protestom uczniów nagłośnionym w polskich mediach szkołę udało się wtedy uratować. *RS*



Uczniowie protestują przeciwko likwidacji polskiej szkoły w Brukseli. Źródło: <http://www.popolsku.eu>.

Polacy nie migrują za pracą?

Z przeprowadzonego w lutym br. badania CBOS wynika, że zaledwie 28 proc. przebywających obecnie w naszym kraju rodaków zdecydowało się na zmianę miejsca zamieszkania ze względu na pracę. Większość migracji była warunkowana szeroko rozumianymi potrzebami mieszkaniowymi - założenie własnego gospodarstwa domowego wskazało najwięcej, bo 44 proc., a warunki lokalowe 31 proc. respondentów (odpowiedzi nie sumują się do 100, gdyż można było wskazać więcej niż jedną opcję). Nauka i studia stały się powodem dla zmiany miejsca zamieszkania dla 6 proc. Polaków.

Paradoksalnie sytuacja mieszkaniowa jest jednocześnie główną barierą ograniczającą mobilność Polaków (39 proc. osób skłonnych do migracji w ramach kraju, jednak nie realizujących tej strategii, wskazuje na zbyt wysokie ceny najmu i zakupu mieszkań), obawa przed trudnościami ze znalezieniem zatrudnienia jest wymieniana dopiero na trzecim miejscu (21 proc. wskazań). W stosunku do 2007 r. nieznacznie spadła skłonność do emigracji zarobkowej, dającej możliwość „lepszego życia” (z 28 do 26 proc.), jednocześnie coraz mniej osób jest skłonnych do wyjazdu z miejscowości zamieszkania w celu „urządzenia sobie życia” (31 proc. w 1996 r., 28 proc. w 2009 r. i 25 proc. w br.). Może to oznaczać, że dzięki ułatwieniom w mobilności, jakie przyniosło rozszerzenie UE w 2004 r., części osób udało się zrealizować migracyjne plany.

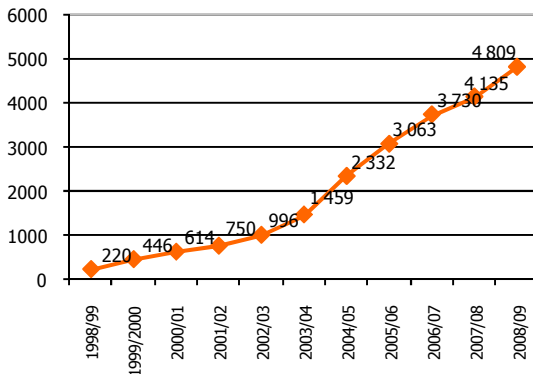
Wbrew oczekiwaniom, największy potencjał migracyjny reprezentuje grupa osób z wykształceniem średnim, co może sugerować, że migracje wewnętrzne rządzą się nieco innymi prawami niż migracje zagraniczne. *MA*

Imigranci w Polsce

„Erasmusów” coraz więcej, ale wciąż niewielu

Z roku na rok polskie uczelnie goszczą coraz więcej studentów zagranicznych w ramach programu Erasmus. Według wstępnych danych w roku akademickim 2008/2009 na studia do Polski przyjechało ok. 4 800 obywateli innych państw. W porównaniu z rokiem poprzednim liczba ta wzrosła o ok. 16 proc.

Wykres 1. Przyjazdy studentów zagranicznych w ramach programu Erasmus do Polski w latach 1998/99-2008/09



Źródło: <http://www.erasmus.org.pl>.

Choć liczba studentów z zagranicy w Polsce rośnie, to nadal jest niewielka. O ile Polska znajduje się w czołówce krajów wysyłających młodzież w ramach Erasmusa, o tyle w rankingu krajów docelowych zajmuje daleką pozycję: w roku 2007/08 spośród 31 państw uczestniczących w Erasmusie uplasowała się dopiero na 12 miejscu.

Najwięcej studentów przyjeżdża do nas z Hiszpanii, Turcji, Niemiec i Francji. Te cztery kraje od początku trwania programu (1987 r.) wysyłają na stypendia Erasmusa największą liczbę młodych ludzi. Również do Polski, od kiedy ta uczestniczy w programie. Turków zaczęło gwałtownie przybywać w polskich uczelniach od dwóch lat (Turcja bierze udział w programie od 2004 r.). Najmniej studentów przyciągamy z krajów skandynawskich, a także, co nie dziwi, z tych najmniejszych - jak Liechtenstein i Luksemburg.

W czołówce szkół wyższych wybieranych przez cudzoziemców znajdują się największe uczelnie publiczne: Uniwersytet Warszawski, Jagielloński oraz Wrocławski. Zaledwie 10 uczelni przyjęło aż 43 proc. studentów „Erasmusów” w roku akademickim 2007/08. *ST-R*

Więcej na: <http://www.biuletynmigracyjny.uw.edu.pl>.

Polska atrakcyjnym kierunkiem migracji dla studentów niemieckich?

Wymiana studentów między Polską a Niemcami od dawna jest nasiloną i wraz z rosnącą liczbą nowych możliwości stypendialnych intensyfikuje się w obu kierunkach. Według danych OECD za rok 2007 mimo że najpopularniejszymi kierunkami migracji edukacyjnych młodych Niemców jest Holandia (16,3 proc.), Wielka Brytania (16,3 proc.), Austria (14,4 proc.), Szwajcaria (11,4 proc.) i Stany Zjednoczone (10,3 proc.), to 0,5 proc. Niemców studiujących poza granicami swojego kraju decyduje się na studia w Polsce (w 2007 roku to było 398 studentów). Jeszcze więcej Niemców jest zainteresowanych przyjazdem krótkoterminowym w ramach programu Erasmus. Według danych Komisji Europejskiej 668 obywateli RFN studiowało w Polsce w ramach tego programu w roku akademickim 2006/2007. Coraz więcej niemieckich uniwersytetów oferuje też swoim studentom naukę języka polskiego lub studia o profilu Europa Wschodnia lub Polska (np. Uniwersytet w Magdeburgu).

Zainteresowanie Polaków studiami w Niemczech nadal jest jednak dużo większe niż Niemców studiami w Polsce - 40,2 proc. studiujących za granicą kształci się w Niemczech, podczas gdy w Wielkiej Brytanii tylko 17,7 proc., a w USA 7,5 proc. Niemcy są również najchętniej wybieranym krajem do wyjazdów w ramach programu Erasmus. Cztery razy więcej Polaków wyjeżdża w ramach tego programu na studia do Niemiec niż Niemców wyjeżdża do Polski. O skali tego zainteresowania świadczy przygotowywanie oferty edukacyjnej przez niektóre niemieckie uniwersytety specjalnie z myślą o studentach z Polski (np. Uniwersytet Viadrina we Frankfurcie nad Odrą albo Uniwersytet w Passau). *AM*

Falszywi studenci w Polsce?

Niemal trzech na czterech cudzoziemców, głównie z krajów Azji Środkowo-Wschodniej, którzy otrzymują wize studenckie, po przyjeździe do Polski nie podejmuje nauki lub po krótkim czasie ją przerywa. Do tak zaskakujących wniosków doszli analitycy ze Straży Granicznej (SG) oraz Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego (ABW). Świadczy o tym m.in. nieproporcjonalnie wysoka liczba przyjętych studentów zagranicznych w porównaniu do liczby cudzoziemców obcokrajowców podjęcie nauki w Polsce w szkole wyższej lub językowej stanowi jedynie pretekst do uzyskania wize do naszego kraju, by następnie ubiegać się o zalegalizowanie pobytu lub przedostać się do państw Europy Zachodniej - mówi płk Katarzyna Koniczewska-Wróblewska, rzecznik prasowy ABW. - Szacujemy, że co piąty pozostaje w Polsce i tu legalizuje pobyt innymi metodami, np. zawierając związek małżeński z obywatelem polskim, a zaledwie co dziesiąty wraca do swojego kraju pochodzenia. Część wyrusza w dalszą podróż do innych krajów Unii Europejskiej.

W 2009 r. w ramach specjalnej grupy roboczej złożonej z przedstawicieli ABW, SG, Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego (MNiSW), oraz Ministerstwa Spraw Zagranicznych (MSZ) przygotowano propozycje rozwiązań tego problemu, m.in.: wprowadzenie licencji dla szkół wyższych umożliwiających rekrutację i nauczanie cudzoziemców czy obowiązku informowania SG i MNiSW o niestawieniu się przez cudzoziemca na uczelni. *RS*

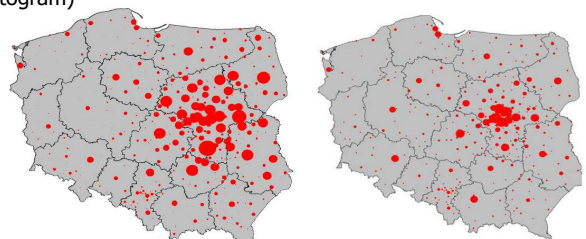
Warszawa jak magnes

Warszawa, Kraków, Wrocław i Gdańsk to najbardziej „magnetyczne” ośrodki akademickie w Polsce, o czym donosi raport z badania dr. Mikołaja Herbsta pt. „Tworzenie i absorpcja kapitału ludzkiego w polskich miastach akademickich w kontekście realizacji Narodowej Strategii Spójności”. Trudności z uzyskaniem danych dotyczących migracji wewnętrznych w wypadku tego przedsięwzięcia badawczego zostały rozwiązane przez wykorzystanie dosyć rzetelnych, jak zapewnia Autor, danych z portalu internetowego nasza-klasa.pl. Dzięki nim możliwe stało się określenie potencjału przyciągania każdego z miast wojewódzkich jak i porównanie tychże miast pod względem stwarzania możliwości wykorzystania wykształcenia zdobytego na lokalnym i regionalnym rynku pracy.

Analizy potwierdzają intuicję, iż Warszawa jest niezaprzeczalnym liderem, jeśli chodzi o siłę przyciągania studentów (zob. Mapa 1). Absolwenci warszawskich uczelni rekrutują się ze szkół średnich oddalonych przeciętnie o ok. 92 km od stolicy, podczas gdy dla Katowic, Rzeszowa czy Kielc odległość ta nie przekracza 50 km. Dużo częściej pozostają oni po studiach w pobliżu tego właśnie miasta (średnio 58 km od Warszawy, w wypadku Szczecina jest to 86 km). Dzięki tym danym można wyróżnić też regiony, które notują stratę netto, jeśli chodzi o absorpcję kapitału ludzkiego. Gorzów Wielkopolski, Białystok i Kielce to ośrodki uczelniane, które przyciągają mniejszą liczbę maturzystów niż wynosi ich odpływ z reprezentowanych przez te miasta województw.

Dane pokazują ciekawy przypadek Łodzi, w pobliżu której spora część absolwentów pozostaje nawet po ukończeniu studiów (średnia odległość miejsca ich aktualnego pobytu od Łodzi to ok. 45 km). Autorzy przekonują jednak, że jest to skutek bliskości Warszawy - dzięki stosunkowo dobrej infrastrukturze kolejowej możliwe są nawet codzienne dojazdy do pracy z Łodzi do stolicy. *MA*

Mapa 1. Miejsce ukończenia szkoły średniej absolwentów warszawskich uczelni (lewy kartogram) i ich aktualne miejsce pobytu (prawy kartogram)*



* Dla klarowności wykluczono absolwentów pochodzących z Warszawy.

Źródło: Herbst M., „Tworzenie i absorpcja kapitału ludzkiego w polskich miastach akademickich w kontekście realizacji Narodowej Strategii Spójności”, Warszawa 2009.

Migracje w Unii Europejskiej i na świecie

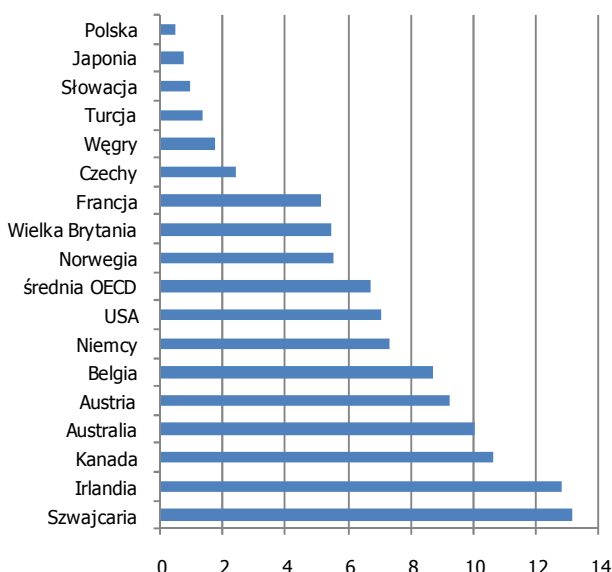
OECD i UNDP o edukacji migrantów

Ostatnie raporty OECD i ONZ na temat wpływu migracji na wyniki edukacyjne dzieci są bardzo spójne w zakresie rekomendacji. Wśród zaleceń dotyczących całego systemu szkolnictwa znajdują się: redukcja segregacji, różnicowanie wysokości wsparcia finansowego dla szkół w zależności od poziomu kształcenia i różnorodności potrzeb uczniów oraz poprawa jakości nauczania przez wspieranie nauczycieli w dostosowywaniu programów do nauczania dzieci o różnym zapleczu kulturowym. Na poziomie szkół z kolei zaleca się, aby położyć szczególny nacisk na naukę języka kraju przyjmującego. Nieosiągnięcie pewnego poziomu płynności językowej na początku nauki skutkuje bowiem ograniczonymi możliwościami na każdym kolejnym etapie kształcenia, a później także w życiu zawodowym. Nie mniejsze znaczenie, według autorów raportów, ma edukacja wielokulturowa - prowadzona zarówno wśród dzieci cudzoziemskich, jak też uczniów i nauczycieli kraju przyjmującego.

W publikacji ONZ zidentyfikowano ponadto główne czynniki związane z emigracją rodziców, wpływające na rozwój edukacyjny dziecka pozostającego w kraju pochodzenia. Na ogół pozytywne oddziaływanie okazują się mieć transfery pieniężne z zagranicy. Negatywna w skutkach może być natomiast sama rozłąka dziecka z rodzicem.

Wnioski proponowane przez OECD i ONZ, choć spójne, pozostają bardzo wrażliwe na kontekst polityczny, społeczny i kulturowy wdrażanych rozwiązań. Oszacowanie ostatecznego bilansu zysków i strat wydaje się stanowić kluczowe wyzwanie dla każdego kraju - zarówno wysyłającego, jak i przyjmującego. *JN*

Wykres 1. Odsetek uczniów w wieku 15 lat urodzonych za granicą wśród ogółu uczniów w tym wieku w wybranych krajach OECD



Uwaga: odsetki na wykresie dotyczą osób, które odpowiedziały na pytanie o kraj urodzenia, a nie wszystkich badanych. Dane pochodzą z badania PISA (OECD 2006) prowadzonego w poszczególnych krajach na próbie od 10 do 45 tys. uczniów w wieku 15 lat.

Więcej: 1. Shapiro K., „Migration and Educational Outcomes of Children”: http://hdr.undp.org/en/reports/global/hdr2009/papers/HDRP_2009_57.pdf.

2. Nusche D., „What Works in Migrant Education? A Review of Evidence and Policy Options”: <http://www.oecd-ilibrary.org/oecd/content/workingpaper/227131784531>.

ETS: nierówne traktowanie studentów w UE teraz możliwe

Wszyscy studenci-obywatele unijni powinni mieć równy dostęp do studiów w całej UE. Teraz jednak od tej zasady generalnej możliwe są odstępstwa. 13 kwietnia 2010 r. Europejski Trybunał Sprawiedliwości wydał bowiem wyrok zezwalający uniwersytetom na ograniczanie przyjęć studentów z innych krajów członkowskich na studia medyczne w sytuacji gdy zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego danego kraju jest zagrożone z powodu kształcenia zbyt wielu lekarzy na potrzeby innych krajów. Wprowadzenie limitu musi wynikać z orzeczenia krajowego sądu stwierdzającego niewystarczającą liczbę lekarzy oraz dany kraj musi udowodnić, że wprowadził zachęty dla obcokrajowców do praktykowania po studiach w tym kraju.

Wyrok został wydany w oparciu o analizę sytuacji we francuskojęzycznej części Belgii, gdzie od 2006 r. na studia medyczne jest przyjmowanych jedynie 30 proc. studentów z zagranicy. Wyrok jest istotny także z punktu widzenia np. Austrii (zob. notka poniżej). *AM*

Niechciani studenci zagraniczni na austriackich uczelniach

Od dłuższego czasu rośnie zainteresowanie młodych Niemców studiami na uniwersytetach austriackich. W 2000 r. w całej Austrii 2,6 proc. studentów pochodziło z Niemiec, w 2009 r. - już 7,3 proc. Dla przykładu, w przygranicznym Salzburgu połowa studentów dziennikarstwa i nawet 2/3 studentów psychologii to Niemcy. Udział ten może się wkrótce jeszcze bardziej zwiększyć ze względu na planowane w 2011 i 2012 r. skrócenie nauki w gimnazjum w Niemczech, które będzie skutkowało podwojeniem liczby maturzystów w tych latach (kolejno w różnych landach).

Studia w Austrii są atrakcyjne dla niemieckiej młodzieży z kilku względów. Brak tam jest limitów przyjęć, podczas gdy na ponad połowie kierunków w Niemczech obowiązuje tzw. *numerus clausus* i słabsi maturzyści muszą czekać nawet kilka lat na rozpoczęcie wymarzonego studiów. Ponadto, studia w Austrii są tańsze. Coraz więcej uniwersytetów austriackich zupełnie znosi opłaty za studia, podczas gdy np. w Bawarii czesne za semestr wynosi 500 euro.

Konkurencja zza południowej granicy budzi sprzeciw nie tylko austriackich studentów, którzy mają dosyć zatłoczonych sal wykładowych i stanowczo protestują przeciwko pomysłom jakiegokolwiek ograniczania Austriakom dostępu do studiów, ale też austriackich podatników. Młodzi Niemcy kształcą się w końcu za ich pieniądze, po czym najczęściej wracają do siebie. Pojawiają się coraz głośniejsze postulaty zwiększenia opłat za studia w Austrii czy wprowadzenia opłat wyrównawczych na kształcenie studentów niemieckich, które wnosiliby rząd niemiecki. Do tej pory limity dla studentów obcokrajowców obowiązują jedynie na studiach medycznych: 75 proc. miejsc zarezerwowanych jest dla Austriaków, 20 proc. dla obywateli UE i 5 proc. dla obywateli państw trzecich. *AM*

Źródło: „Sueddeutsche Zeitung”, „Die Zeit”, „Die Presse”.

Podatek od emigracji dla lepiej wykształconych

Zjawisko „drenażu mózgow” niejednokrotnie było opisywane w literaturze. W jednych badaniach odnotowywano jego negatywne skutki, w innych dowodzono, że w ostatecznym rozrachunku ma ono efekty pozytywne, widoczne np. w zjawisku zdobywania wykształcenia przez osoby, które pierwotnie rozważają emigrację, ale ostatecznie decydują się na wykorzystanie swojej wiedzy w kraju. Mimo tych sprzeczności, wybitny ekonomista prof. Jagdish Bhagwati zaproponował w latach 1970. nałożenie na diasporę podatku, który miałby rekompensować krajowi wysyłającemu utratę kapitału ludzkiego. Zobowiązanie to, nazwane później „podatkiem Bhagwati”, miało mieć uzasadnienie w przynależności do jednej wspólnoty państwowo-narodowej, a także w korzyściach płynących z posiadania obywatelstwa danego kraju - opieki prawnej, zabezpieczenia socjalnego, praw wyborczych.

Wobec utrzymujących się nierówności w podziale globalnego dochodu pomiędzy „Północą” a „Południem” i nieustających przepływów siły roboczej z krajów biedniejszych do bogatszych propozycja Bhagwati sprzed 30 lat wciąż jest przedmiotem dyskusji. Wśród zarzutów dla „podatku od emigracji” znajdują się argumenty dotyczące ograniczenia swobody przemieszczania się oraz potencjalne zmniejszenie prywatnych transferów pieniężnych. Finansiści podnoszą także kwestię wysokich kosztów transakcyjnych przeniesienia jurysdykcji podatkowej kraju pochodzenia na obywateli mieszkających za granicą. Zwolennicy podatku wskazują jednak na wyliczenia potencjalnych wpływów do budżetu. Mówią także o możliwości tworzenia bodźców do migracji powrotnej, np. poprzez zwracanie remigrantom naliczonych zobowiązań.

Dyskusja nad podatkiem rodzi wiele wątpliwości. Czy w krajach, w których odpływ ludzi dobrze wykształconych przyniósł więcej korzyści niż strat, jest konieczność kompensowania skutków emigracji? Z drugiej strony, czy w krajach, w których skutki emigracji osób wysoko wykwalifikowanych są negatywne, taki koszt nie pogorszyłoby tylko sytuacji? Odpowiedzi na powyższe pytania albo nie ma albo są niekorzystne dla propozycji Bhagwati. Od 30 lat bowiem żaden kraj tego rozwiązania jeszcze nie wprowadził. *JN*

Edukacja studentów zagranicznych w liczbach - dok. na s. 12

Emilia Jaroszevska

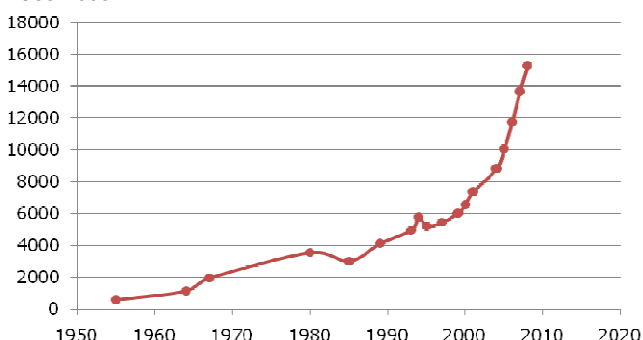
Instytut Polityki Społecznej UW

Od 1990 r. na całym świecie można obserwować istotny wzrost liczby osób kształcących się za granicą. Według danych Międzynarodowej Organizacji ds. Migracji (IOM) w latach 1998-2004 liczba studentów obcokrajowców wzrosła o 52 proc. (do 2,7 mln), zaś w perspektywie ostatnich 20 lat zwiększyła się aż trzykrotnie. Wyraźnie zmieniło się w tym obszarze podejście rządów, widzących w zagranicznych studentach szansę na rozwój kraju, oraz podejście samych uczelni, które zaczęły aktywnie werbować kandydatów z innych państw, postrzegając ich jako źródło dochodów oraz czynnik podnoszący prestiż placówki.

Najwięcej studentów zagranicznych przypada na USA (22 proc.), Wielką Brytanię (11 proc.), Niemcy (10 proc.), Francję (9 proc.) i Australię (6 proc.). Najwyższy odsetek cudzoziemców wśród studentów ma natomiast Macao, gdzie obcokrajowcy stanowią 58,9 proc. studentów oraz Cypr, Fidzi i Nowa Zelandia (ok. 30 proc.). Dla porównania: odsetek obcokrajowców wśród studentów w Polsce w 2004 r. wyniósł ok. 0,5 proc. (zaledwie ok. 0,003 proc. studentów zagranicznych w krajach OECD).

W latach 1989-2008 nastąpił prawie czterokrotny wzrost liczby studentów zagranicznych kształcących się w Polsce, ale jednocześnie pięciokrotnie wzrosła ogólna liczba studentów (według danych GUS w roku 1989 studiowało w Polsce 371 tys. osób, a w roku 2008 - niespełna 2 mln). Mimo więc wzrostu liczby studentów obcokrajowców, ich odsetek w ogólnej liczbie studentów zmniejszył się z 1,1 proc. do 0,8 proc. Na początku XXI w. udział ten był jeszcze niższy (ok. 0,5 proc.). Nieznaczny jego wzrost w latach 2005-2008 wynika ze wzrostu liczby studentów zagranicznych w Polsce jak i z niewielkiego spadku ogólnej liczby studiujących od roku 2006. Poniższy wykres przedstawia liczbę studentów zagranicznych w Polsce w latach 1955-2008.

Wykres 1. Liczba studentów zagranicznych w Polsce w latach 1955-2008*



* Dane są oznaczone kropkami, które są połączone linią ciągłą.

Źródło: dane GUS; Godlewska J., „Studenci obcokrajowcy w Polsce”, Warszawa 2003 (niepublikowana praca magisterska).

W roku akademickim 2008/2009, według danych GUS, w Polsce studiowało 15 319 cudzoziemców, z czego blisko 1/3 uczyła się na I roku. Procentowe udziały kobiet i mężczyzn były wyrównane, choć proporcje te nie były zachowane w grupach studentów z poszczególnych kontynentów: wśród studentów z Europy przeważały kobiety, w wypadku osób z innych kontynentów - mężczyźni.

Zdecydowaną większość studentów zagranicznych - przeszło 2/3 - stanowili Europejczycy, dość liczna była też grupa osób z Azji (17 proc.). Udziały pozostałych kontynentów były niewielkie: Ameryka Płn. - 8 proc., Afryka - 5 proc., Ameryka Płd. - 0,7 proc.

Przeszło 40 proc. wszystkich kształcących się w Polsce cudzoziemców stanowiły osoby pochodzące z terenów b. ZSRR, głównie z Ukrainy i Białorusi. Obydwa te kraje zdecydowanie prowadzą w rankingu krajów pochodzenia studentów zagranicznych (Ukraina - 18 proc., Białoruś - 12 proc.). Na trzecim miejscu znalazły się w roku 2008 Stany Zjednoczone, następnie Norwegia, Czechy i Szwecja (z każdego z tych państw przyjechało po ok. 6 proc. studentów). Relatywnie dużo osób pochodziło też z Tajwanu (4 proc.), Litwy (3,5 proc.), Niemiec i Rosji (po około 3 proc.) oraz Kazachstanu (2,5 proc.) i Indii (2 proc.). Najbardziej licznymi przedstawicielami Afryki byli Nigeryjczycy (2 proc.), zaś Ameryki Płd. - Peruwianczycy (0,3 proc.).

W zestawieniu głównych krajów pochodzenia studentów zagranicznych w Polsce w 2001 i 2008 r. (Tabela 1) można zauważyć przede wszystkim duży wzrost zainteresowania kształceniem w Polsce ze strony studentów ze Skandynawii oraz Kanady i Czech. W ostatnich latach wysoką pozycję zajęły także państwa azjatyckie, takie jak Indie czy Tajwan, które wcześniej odgrywały jedynie rolę marginalną.

Tabela 1. Liczba studentów zagranicznych w Polsce według krajów pochodzenia w 2001 i 2008 r. - kraje o najwyższej dynamice wzrostu

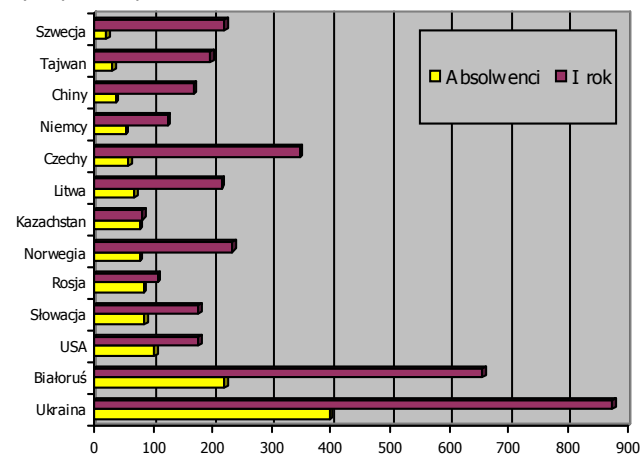
Kraj pochodzenia	2001 r.	2008 r.
Szwecja	97	722
Norwegia	383	1 012
Kanada	116	369
Czechy	229	515
USA	439	942
Niemcy	133	442
Ukraina	1 693	2 470
Białoruś	1 002	1 676
Rosja	291	388
Kazachstan	411	405
Litwa	754	463

Źródło: dane GUS; Godlewska J., „Studenci obcokrajowcy w Polsce”, Warszawa 2003 (niepublikowana praca magisterska).

Stosunkowo wysoki był odsetek studentów pochodzenia polskiego (22 proc.). Udział ten był jednak znacznie niższy niż pod koniec lat 1990., kiedy wynosił on ok. 50 proc. Osoby z polskimi korzeniami stanowiły 85 proc. studentów z Litwy, trzy czwarte studentów z Kazachstanu i blisko połowę studentów z Białorusi. Wielu takich studentów było też w grupie przybyszów z Niemiec i Rosji (po 28 proc.) oraz Ukrainy (25 proc.). 10-procentowy udział studentów pochodzenia polskiego miały Czechy, Szwecja i USA.

Ciekawych informacji może dostarczyć zestawienie liczby absolwentów z danego roku akademickiego z liczbą osób studiujących na I roku (Wykres 2). Stosunek liczby absolwentów do liczby studentów pierwszego roku w 2008 r. dla wszystkich studentów zagranicznych wynosił 0,35. Wartość tego wskaźnika oznacza, że liczba absolwentów stanowiła niewiele ponad jedną trzecią liczby studentów rozpoczynających naukę. Liczba absolwentów jest więc znacznie niższa niż liczba studentów I roku, podobnie jak zmniejsza się liczba studentów na kolejnych latach, np.: w roku 2007 na IV roku było o 18 proc. więcej studentów niż na V, na III o 53 proc. więcej niż na IV, na II o 25 proc. więcej niż na III, a na I o 56 proc. więcej niż na II. Związane jest to ze wzrostem liczby studentów zagranicznych rozpoczynających kształcenie w Polsce oraz ze zjawiskiem „wykruszania się” części studentów w trakcie kolejnych lat studiów.

Wykres 2. Zestawienie liczby studentów zagranicznych rozpoczynających naukę (na I roku) oraz liczby absolwentów według wybranych państw pochodzenia w 2008 r.



Źródło: dane GUS.

Edukacja studentów zagranicznych w liczbach - dok. ze s. 11

Stosując powyższy wskaźnik, kraje pochodzenia studentów zagranicznych kształcących się w Polsce można podzielić na trzy grupy (Tabela 2).

Tabela 2. Typy państw ze względu na stosunek liczby studentów rozpoczynających i kończących studia

A. Grupa silnego wzrostu	B. Grupa stabilna	C. Grupa pośrednia
Państwa, w których liczba studentów na I roku kilkakrotnie przewyższa liczbę absolwentów	Państwa, w których liczba studentów na I roku jest zbliżona do liczby absolwentów	Państwa, w których liczba studentów na I roku przewyższa liczbę absolwentów, przewaga ta nie jest jednak tak istotna jak w grupie A

Źródło: opracowanie własne.

Teoretycznie możliwy jest również wariant czwarty: grupa spadku, w której liczba absolwentów wyraźnie przewyższa liczbę osób rozpoczynających kształcenie (oznacza to najczęściej, że z danego państwa przestają przyjeżdżać studenci). Sytuacja taka wystąpiła w wypadku dwóch państw, jednak ze względu na bardzo małą liczbę studentów z tych krajów pochodzenia, nie można uznać wyników za wystarczające do formułowania jakichkolwiek wniosków.

Jeśli podzielimy państwa pochodzenia (z których przyjeżdża największa liczba studentów) według powyższej typologii, w grupie stabilnej znajdują się: Kazachstan i Rosja, w grupie silnego wzrostu zaś Szwecja, Tajwan, Chiny, Czechy i Białoruś. Reszta krajów pochodzenia studentów należy raczej do grupy pośredniej. Dysproporcja liczby absolwentów i studentów rozpoczynających naukę w Polsce może wynikać z dwóch czynników: 1) wzrostu liczby studentów z danego kraju pochodzenia, 2) braku formalnego ukończenia studiów na skutek przerwania lub przedłużania kształcenia.

Z porównania powyższych danych z informacjami na temat wzrostu/spadku liczby studentów w latach 2001-2008 wynika, że pierwszy czynnik, czyli stały wzrost liczby studentów w kolejnych latach, miał prawdopodobnie istotne znaczenie. Nie można jednak wykluczyć traktowania studiów jako elementu strategii migracyjnej.

W 2007 r. zdecydowana większość cudzoziemców (81 proc.) kształciła się w trybie stacjonarnym. Blisko trzy czwarte studiowało na uczelniach publicznych. W porównaniu z końcem lat 1990. odsetek cudzoziemców w szkołach prywatnych wzrósł jednak o blisko 10 proc., co zapewne wynika z uruchomienia w niektórych szkołach prywatnych studiów w językach obcych (a być może również z rekrutacji studentów poza granicami kraju).

Pierwsze miejsce pod względem liczby kształconych obcokrajowców zajął Uniwersytet Medyczny w Poznaniu (838 studentów zagranicznych), drugie Uniwersytet Warszawski (758), trzecie Uniwersytet Medyczny w Warszawie (556). Wielu cudzoziemców kształciło się też w: Uniwersytecie Medycznym w Gdańsku (464), Uniwersytecie Medycznym w Lublinie (432), Śląskim Uniwersytecie Medycznym w Katowicach (418), Uniwersytecie w Białymstoku (366), Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu (336), Uniwersytecie Wrocławskim (334), Katolickim Uniwersytecie Lubelskim (327), Politechnice Warszawskiej (237), Szkole Głównej Handlowej (206) i Uniwersytecie im. Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie (186).

Poniższa tabela przedstawia typy uczelni wybierane przez studentów z zagranicy.

Tabela 3. Typy szkół wyższych* według odsetka studentów zagranicznych w 1998 i 2007 r. (w proc.)

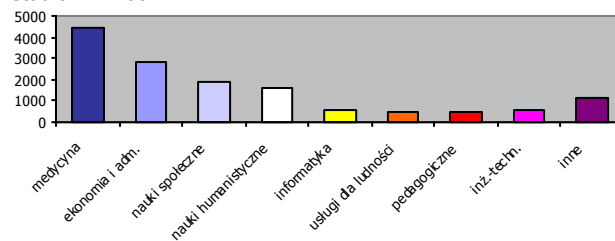
Typ uczelni	1998 r.	2007 r.
Uniwersytety	42	31
Uczelnie medyczne	18	28
Uczelnie ekonomiczne	11	20
Uczelnie techniczne	12	7
Pozostałe	17	14

* Warto mieć na uwadze, że poszczególne kierunki można studiować w uczelniach różnego typu. Przykładowo, kierunki ekonomiczne - w uczelniach ekonomicznych, ale też w uniwersytetach i uczelniach technicznych.

Źródło: dane GUS; Jaroszevska E., „Studenci zagraniczni w Polsce z uwzględnieniem badań przeprowadzonych na Uniwersytecie Warszawskim”, w: A. Rajkiewicz (red.), „Zewnętrzne migracje zarobkowe”, Włocławek 2000.

Na jeszcze precyzyjniejsze określenie preferencji edukacyjnych cudzoziemców pozwala analiza struktury kierunków wybieranych przez obcokrajowców (Wykres 3). W 2007 r. blisko jedna trzecia studiowała medycynę, a przeszło 20 proc. ekonomię i administrację. Kolejne 14 proc. - nauki społeczne, a 12 proc. humanistyczne.

Wykres 3. Liczba studentów zagranicznych według grup kierunków studiów w 2007 r.



Źródło: dane GUS.

Ciekawa tendencja wyłania się z analizy danych na temat sposobu finansowania studiów (Tabela 4). W porównaniu z latami 1990. odsetek osób korzystających ze stypendiów był ostatnimi latami niski. Można jednocześnie zauważyć aż trzykrotne zwiększenie się odsetka osób płacących za studia. Widoczna jest również wyraźna dysproporcja między studentami z różnych regionów świata. Odsetek stypendystów najwyższy był w 2007 r. wśród studentów z Europy (28 proc.), najniższy zaś wśród studentów z Ameryki Płd. i Afryki (4-5 proc.). Studenci z Afryki najczęściej (56 proc.) nie otrzymywali świadczeń stypendialnych, ale byli zwolnieni z opłat, natomiast studenci z Ameryki Płd. przeważnie studiowali na swój koszt.

Tabela 4. Studenci zagraniczni w Polsce według metody finansowania studiów - 1995 r. i 2007 r. (w proc.)

Rok	Stypendyści	Zwolnieni z opłat	Ponoszący opłaty za studia	Razem
1995	67	19	14	100
2007	23	34	43	100

Źródło: dane GUS; Godlewska J., „Studenci obcokrajowcy w Polsce”, Warszawa 2003 (niepublikowana praca magisterska).

W świetle danych z publikacji OECD „Education at a glance” z roku 2006 Polska znalazła się na samym końcu wśród krajów OECD pod względem udziału obcokrajowców w populacji studentów. Pomijając tradycyjne kraje docelowe migrantów edukacyjnych jak Niemcy, Francja czy Wielka Brytania, warto przyrzeć się sytuacji w Czechach. W 2007 r., w świetle danych czeskiego Ministerstwa Edukacji, Młodzieży i Sportu, odsetek studentów zagranicznych przekroczył tam 8 proc., a więc osiągnął pułap 10-krotnie wyższy niż w Polsce. Istotną rolę odegrał w wypadku czeskich uczelni Plan Długoterminowy 2006-2010 (Dlouhodobý Záměr, za: „Forum Akademické” nr 2/2008), w którym zwiększenie udziału studentów z zagranicy w ogólnej liczbie studiujących do 10 proc. (wcześniej odsetek ten oscylował wokół 5 proc.) uczyniono jednym z trzech priorytetów reformy. W ramach planu postanowiono zwiększyć liczbę programów w językach obcych do 50 proc. na studiach magisterskich i do 60 proc. na studiach doktoranckich oraz podnieść poziom umiejętności językowych nie tylko wykładowców i pracowników naukowych, ale też pracowników administracji i technicznych. Dodatkowo, w ramach promocji kraju za granicą wprowadzono dopłaty do stypendiów dla studentów Erasmusa, gwarantujące relatywnie wysoki poziom dochodów dla osób decydujących się na wybór czeskiej uczelni.

IOM wyodrębnił kluczowe czynniki mające wpływ na wybór kraju, w którym student postanowi się kształcić: polityka migracyjna kraju docelowego, możliwość zatrudnienia w kraju docelowym, uznawalność wykształcenia, koszt studiów, koszty utrzymania, opinia o studiach, dostępność uczelni (egzamin, numerus clausus), sieć wsparcia, atrakcyjność kraju, infrastruktura dla studentów. Patrząc na przykład Czech i odwołując się do zaproponowanego przez IOM katalogu czynników decydujących o wyborze zagranicznej uczelni, warto zastanowić się, gdzie w wypadku Polski należy szukać głównych braków oraz gdzie wydaje się możliwe podjęcie skutecznych działań w celu przyciągnięcia studentów z zagranicy. Analiza taka powinna objąć przede wszystkim porównanie polityki migracyjnej, kosztu studiów, możliwości zatrudnienia oraz oferty dydaktycznej i infrastruktury dla studentów w Polsce i innych krajach.

Wydarzenia

Platforma Współpracy Migracjologów



Mając na względzie dynamiczny rozwój badań dotyczących migracji z i do Polski, jaki nastąpił w ostatnich latach, Ośrodek Badań nad Migracjami UW występuje z inicjatywą integracji środowiska badaczy migracji w naszym kraju. Jej celem jest stworzenie forum (listy mailingowej, a w przyszłości również platformy internetowej), które da możliwość dzielenia się najważniejszymi informacjami dotyczącymi prowadzonych badań, wydawanych publikacji, nowych inicjatyw i wydarzeń, przygotowywanych konferencji naukowych, poszukiwania partnerów do projektów badawczych etc. Jeżeli są Państwo zainteresowani uczestnictwem w tej inicjatywie, prosimy o wysłanie e-maila na adres OBM UW: migration.cmr@uw.edu.pl.

Studia Podyplomowe o migracjach na UW

Ośrodek Badań nad Migracjami UW rozpoczął nabór słuchaczy na roczne Studia Podyplomowe „Współczesne Migracje Międzynarodowe”. Termin składania dokumentów to 15 września 2010 r. Więcej informacji: <http://www.migracje.uw.edu.pl/pl/post/new>. Zapraszaamy!

Konferencje migracyjne

1. Lublin, 28-30.11.2010 r.: „Wysiedlenia jako narzędzie polityki ludnościowej w Europie XX wieku”. Organizator: IPN.
2. Zielona Góra, 16-17.11.2010 r.: „Migracje przymusowe w Europie”. Organizator: IS Uniwersytetu Zielonogórskiego.

Odbłyto się

1. Kraków, 20.04.2010 r.: „Płeć - ekonomia - migracje”. Organizator: Zakład Badań Problemów Ludnościowych IS UJ.
2. Warszawa, 11.05.2010 r.: „Zapobieganie nielegalnemu zatrudnieniu cudzoziemców w Polsce”. Organizatorzy: PIP, IPS UW, Ambasada Francji w Polsce.
3. Warszawa, 19.05.2010 r.: Posiedzenie poświęcone m.in. Strategii Migracyjnej Polski. Organizator: Rządowa Rada Ludnościowa.
4. Kraków, 24.05.2010 r.: „American ethnicity: rethinking old issues, asking new questions”. Organizatorzy: Instytut Amerykanistyki i Studiów Polonijnych UJ, Immigration and Ethnic History Society, Konsulat Generalny Stanów Zjednoczonych w Krakowie.
5. Warszawa, 25.05.2010 r.: „Przyszłość zarządzania granicami w Europie i rola Frontex-u”. Organizator: Frontex.
6. Warszawa, 25.05.2010 r.: „Kontr-konferencja przeciw agencji Frontex”. Organizator: Związek Syndykalistów Polskich - Warszawa.
7. Warszawa, 17.06.2010 r.: „Seminarium podsumowujące projekt iMAP - Mapa inicjatyw integracyjnych w Polsce”. Organizator: CSM.
8. Warszawa, 28.06.2010 r.: „Handel ludźmi a migracja. Pomoc i reintegracja ofiar”. Organizatorzy: ISP, Ambasada Wielkiej Brytanii w Warszawie.
9. Warszawa, 30.06.2010 r.: „Jak się nam żyje w Polsce?”. Organizator: Fundacja dla Somalii.
10. Warszawa, 2.07.2010 r.: „Wizy, wjazd i warunki legalizacji pobytu. Wspólne wyzwania i wspólne rozwiązania” (w ramach Krajowej Platformy Współpracy). Organizatorzy: IOM, MSWiA.
11. Warszawa, 5.07.2010 r.: debata migracyjna. Organizatorzy: Centrum Rozwoju Zasobów Ludzkich, MPIPS.

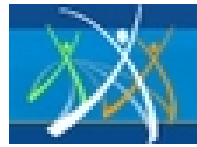
Światowy Dzień Uchodźcy



20 czerwca 2010 r. to ważna data nie tylko ze względu na pierwszą turę wyborów prezydenckich w Polsce, ale także z uwagi na obchody Światowego Dnia Uchodźcy. Odbłyto się one m.in. w Warszawie i w Białymstoku, a więc w miastach goszczących największą liczbę migrantów przymusowych.

Z tej okazji w dniach 18-23 czerwca PAH zorganizował V Przegląd Filmów o Tematyce Uchodźczej pod hasłem „Poznaj swojego sąsiada uchodźcę”.

Europejska Strona o Integracji



Z inicjatywy Komisji Europejskiej powstała niedawno Europejska Strona o Integracji - www.integration.eu. Działa jako „one-stop resource” dla osób zajmujących się kwestią integracji z instytucji rządowych i pozarządowych. Strona służy przede wszystkim jako:

- on-line biblioteka, gdzie można znaleźć dokumenty, informacje o źródłach finansowania, wiadomości i wydarzenia związane z integracją imigrantów,
- zbiór przypadków dotyczących praktyki integracji, prezentowanych w jasny i prosty sposób, z możliwością pobierania materiałów bezpośrednio ze strony,
- narzędzie wymiany informacji i kontaktów między użytkownikami.

Krajowa Platforma Współpracy



Międzynarodowa Organizacja ds. Migracji (IOM), w ramach projektu „Współpraca drogą do integracji”, powołała Krajową Platformę Współpracy między organizacjami pozarządowymi a instytucjami państwowymi zajmującymi się kwestiami integracji imigrantów. Ma ona służyć jako forum wymiany informacji i doświadczeń. Pierwsze spotkanie uczestników Platformy nt. „Warunki wjazdu i legalizacji pobytu cudzoziemców w Polsce” odbyło się 28 maja 2010 r. w Warszawie.

Powrót do ojczyzny



Obywatelski Komitet Inicjatywy Ustawodawczej „Powrót do Ojczyzny” rozpoczął zbieranie 100 tys. podpisów pod projektem ustawy o powrocie do Rzeczypospolitej Polskiej osób pochodzenia polskiego, deportowanych i zesłanych przez władze Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich. Więcej: <http://www.repatriacja.com.pl>.

Infolinia Migracyjna

Na stronie internetowej Polskiego Forum Migracyjnego uruchomiono Infolinię Migracyjną. Jest to internetowy serwis informacyjny dla cudzoziemców i na temat cudzoziemców w Polsce. Służy informacją cudzoziemcom, którzy przebywają w Polsce legalnie, z wyjątkiem osób objętych ochroną międzynarodową albo ubiegających się o taką ochronę. <http://www.forummigracyjne.org/pl/faq.php>.

METOIKOS



CSM rozpoczął realizację projektu „METOIKOS - Migracje cyrkulacyjne w Europie Południowej i Środkowo-Wschodniej: wyzwania i możliwości stojące przed migrantami i decydentami”. Więcej: <http://www.csm.org.pl>.

Jestem z Afryki, jestem z Warszawy!



W maju br. w Warszawie ruszył cykl koncertów, przeglądów filmowych, warsztatów i innych wydarzeń kulturalnych mających na celu promocję dialogu między warszawiakami - Polakami i Afrykańczykami. Więcej informacji znajduje się na stronie: <http://afryka.org/?showNewsPlus=5091>.

Poradniki dla migrantów edukacyjnych

1. Polskie Forum Migracyjne, „Legalizacja pobytu studentów z zagranicy w Polsce”: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?news=195&wid=34>.
2. Klaus W., „Prawo cudzoziemców do edukacji w Polsce”. <http://www.interwencjaprawna.pl/docs/prawo-do-edukacji-05-2010.pdf>.
3. Polskie Forum Migracyjne, „Dobre praktyki - edukacja”: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?wid=26>.
2. Rowińska K., Zemanek I., „Informator dla cudzoziemców dotyczący podejmowania w Polsce nauki i studiów”, Warszawa 2009. http://www.forummigracyjne.org/files/117/Informator_dla_studentow_OIRP.pdf.

Praktyczne porady można też znaleźć na stronie Polskiego Forum Migracyjnego: <http://www.forummigracyjne.org/pl/aktualnosci.php?wid=26>.

Nowości wydawnicze

- Fijałkowska M., „Integracja a kultura i religia imigrantów”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Górny A., Pudzianowska D., „Country report: Poland” (seria Eudo Citizenship Observatory). <http://eudo-citizenship.eu/docs/Country Reports/Poland.pdf>.
- Grabowska-Lusińska I. (red.), „Poakcesyjne powroty Polaków”. <http://www.migracje.uw.edu.pl/publ/1192>.
- Grzymała-Moszczyńska H., Kwiatkowska A., Roszak J. (red.), „Drogi i rozdroża. Migracje Polaków w Unii Europejskiej po 1 maja 2004 roku. Analiza psychologiczno-socjologiczna”, Kraków 2010.
- Jończy R., „Warunki powrotu zagranicznych emigrantów zarobkowych do województwa opolskiego (w kontekście niedopasowań strukturalnych na opolskim rynku pracy)”, Opole 2010.
- Jończy R. (red.), „Zatrudnienie obcokrajowców w województwie opolskim”, Opole 2010.
- Kawczyńska-Butrym Z., „Migracje. Wybrane zagadnienia”, Lublin 2009.
- Klaus W., Frelak J. (red.), „Metodologia przygotowania bazy danych do identyfikacji zdarzeń o charakterze dyskryminacyjnym, ksenofobicznym i rasistowskim”, Warszawa 2010. <http://www.interwencjaprawna.pl/docs/metodologia-przygotowania-bazy.pdf>.
- Klaus W., Wencel K., „Dyskryminacja cudzoziemców w Polsce 2009”, Warszawa 2009. <http://www.interwencjaprawna.pl/docs/ARE-709-raport-dyskryminacja-2009.pdf>.
- Koryś I., „Kobiety-migrantki: warunki udanej integracji”, Warszawa 2009. <http://www.isp.org.pl/files/9370592280349030001276683657.pdf>.
- Kość P., „Przyznawanie obywatelstwa polskiego jako metoda integracji imigrantów”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Mickiewicz P., Wyligala H. (red.), „Dokąd zmierza Europa. Nacjonalizm, separatyzm, migracje - nowe wyzwania Unii Europejskiej”, Wrocław 2010.
- Niemiecki Instytut Spraw Polskich, „Jahrbuch Polen 2010 Migration”, Berlin 2010. <http://www.polish-online.com/wordpress/jahrbuch-2010-des-deutschen-polen-instituts-darmstadt-erschiene>.
- Olszewska A., Zawadzka A., „Przespaceruj się w moich butach. O spotkaniach międzykulturowych”, Warszawa 2010. <http://www.isp.org.pl/files/20803962270898231001273483470.pdf>.
- Pawlak M., Bieniecki M., „Laboratoria integracji. Lekcje z doświadczeń brytyjskich, belgijskich, katalońskich i portugalskich”, Gliwice 2009. <http://laboratoria.caritas.pl/?id=9&lang=1>.
- Pawlak P., „Bezpieczeństwo i porządek publiczny a integracja obywateli państw trzecich”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Polakowski M., „Imigranci z krajów trzecich a system ubezpieczeń społecznych w Polsce”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Polakowski M., „Imigranci z krajów trzecich na polskim rynku pracy”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Szczygielski K., „Przestrzenne zróżnicowanie ludności województwa opolskiego w kontekście etnicznym jako potencjalne uwarunkowanie rozwoju regionalnego”, Opole 2010.
- Szelewa D., „Imigracja a problemy rodziny”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Szelewa D., „Integracja a polityka edukacyjna”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.
- Trevena P., „New Polish migration to the UK: A synthesis of existing evidence”, Southampton 2009. http://eprints.soton.ac.uk/72026/1/2009_-_New_Polish_Migration_to_the_UK_-_P_Trevena.pdf.
- Wencel K., „Przeciwdziałanie dyskryminacji ze względu na rasę, narodowość i pochodzenie etniczne w wybranych państwach Unii Europejskiej”, Warszawa 2009. <http://www.interwencjaprawna.pl/docs/ARE-809-dyskryminacja-UE-przepisy.pdf>.
- Zioła M., „Integracja a prawa i swobody polityczne”, Warszawa 2010. <http://csm.org.pl>.

Nasi Partnerzy:

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji, Departament Polityki Migracyjnej Urząd do Spraw Cudzoziemców	Centrum Europejskie Natolin, Forum „Wymiar Sprawiedliwości i Sprawy Wewnętrzne UE”
Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Departament Pomocy i Integracji Społecznej, Departament Rynku Pracy, Departament Migracji	IOM - Międzynarodowa Organizacja do Spraw Migracji
Ministerstwo Edukacji i Nauki Biuro Uznawalności Wykształcenia i Wymiany Międzynarodowej	UNHCR Przedstawicielstwo w Polsce
Ministerstwo Spraw Zagranicznych, Departament Konsularny i Polonii	Polskie Forum Migracyjne
Urząd Komitetu Integracji Europejskiej, Departament Analiz i Strategii	Caritas Polska
Rada do Spraw Uchodźców	Helsińska Fundacja Praw Człowieka
Komenda Główna Straży Granicznej	Fundacja im. Stefana Batorego
Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych	Fundacja La Strada
Biuro Rzecznika Praw Obywatelskich, Zespół Administracji Publicznej, Zdrowia i Ochrony Praw Cudzoziemców	Stowarzyszenie Interwencji Prawnej
Główny Urząd Statystyczny	Centrum Pomocy Prawnej im. Haliny Nieć
Środkowoeuropejskie Forum Badań Migracyjnych i Ludnościowych	Proxenia
Instytut Spraw Publicznych	Centrum Stosunków Międzynarodowych
Ośrodek Studiów Wschodnich	Polska Akcja Humanitarna, Refugee.pl
Instytut Polityki Społecznej UW	Polski Czerwony Krzyż

Ośrodek Badań nad Migracjami, Uniwersytet Warszawski

<http://www.migracje.uw.edu.pl>

Adres korespondencyjny: redakcja „Biuletynu Migracyjnego”, ul. Banacha 2B, 02-097 Warszawa

Telefon: +48 22 659 74 11, E-mail: biuletyn.migracyjny.obm@uw.edu.pl

Rada Redakcyjna: Marek Okólski, Antoni Rajkiewicz, Dariusz Stola

Redaktor Naczelny: Renata Stefańska

Redakcja: Marta Anacka, Adelajda Kołodziejska, Agnieszka Makulec, Joanna Nestorowicz, Monika Szulecka

Współpraca: Saja Toruńczyk-Ruiz, Aleksandra Wójcicka